



gazeta
uniwersytecka UŚ

miesięcznik
Uniwersytetu
Śląskiego
w Katowicach

9 (189)
czerwiec 2011
ISSN 1505-6317



**Słoneczniki
na Bankowej**

str. 26

43. urodziny Uniwersytetu Śląskiego



1



2



3



4



5

- 1 8 czerwca Uniwersytet Śląski w Katowicach obchodził 43. urodziny. Z tej okazji w rektoracie UŚ odbyła się uroczystość, podczas której JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś złożył pracownikom i studentom najserdeczniejsze życzenia
- 2 JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś wręczył upominki pracownikom i studentom, którzy również 8 czerwca obchodzą urodziny
- 3 Żadne urodziny nie mogą obyć się bez odśpiewania „Sto lat”. W rolę Marilyn Monroe wcieliła się Janina Sabat, studentka filologii polskiej
- 4 Do życzeń przyłączyli się studenci obcokrajowcy ze Szkoły Języka i Kultury Polskiej UŚ. „Sto lat” w swoim języku odśpiewali studenci z Kazachstanu (na zdj.), Gruzji i Chin
- 5 Uroczystość cieszyła się dużym zainteresowaniem pracowników i studentów UŚ
- 6 Urodziny również nie mogą się obyć bez tortu. Pierwszy kawałek odkroił JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś



6

redaktor
naczelną

rys. Marek Głowacki

Drodzy Czytelnicy!

Na Śląsku zawsze hucznie obchodziło się urodziny. To okazja do spotkania, rozmowy i biesiadowania. To czas wspomniania przeszłości i planowania przyszłości.

8 czerwca Uniwersytet Śląski obchodził swoje 43. urodziny. Był tort, upominki, życzenia pomyślności i sukcesów. „Sto lat” zaśpiewała sobowtórka Marilyn Monroe oraz studenci z Chin, Gruzji i Kazachstanu. Kilka dni później miał miejsce uroczysty koncert akademicki, tym razem pod hasłem „Opera... jest kobietą”. Podczas uroczystości JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś wręczył Medale Uniwersytetu Śląskiego prof. Manfredowi Neumannowi oraz prof. Gunnarowi Borstelowi z Uniwersytetu w Osnabrück w uznaniu za wieloletnią współpracę z Instytutem Fizyki im. Augusta Chełkowskiego. Prof. zw. dr hab. Wiktor Zipper, w Roku Marii Skłodowskiej-Curie, wygłosił wykład o polskiej noblistce. Przypomniał jej biografię i dokonania w zakresie fizyki i chemii.

Uniwersytet Śląski jest jedną z najmłodszych uczelni publicznych w kraju, ale ma ambicję być jedną z najnowocześniejszych. Powstał z połączenia działającej w Katowicach filii Uniwersytetu Jagiellońskiego z Wyższą Szkołą Pedagogiczną. Był dziewiątym uniwersytetem w Polsce.

W pierwszym roku akademickim na Uniwersytecie Śląskim studiowało niecałe 5,5 tys. studentów. Kadra naukowo-dydaktyczna liczyła prawie 250 osób, w tym 13 profesorów. Dzisiaj w murach śląskiej *Alma Mater* kształci się prawie 40 tys. osób. Uczelnia ma 2100 pracowników naukowo-dydaktycznych, z czego prawie 250 profesorów. Zaczynał w oparciu o cztery wydziały, dzisiaj jest ich dwanaście. Widać wyraźnie, jak Uniwersytet Śląski wpływał na kształt regionu i jak zmieniał jego mieszkańców.

Bezsprzecznie największym kapitałem śląskiej *Alma Mater* są ludzie – wszyscy, którzy tworzą to środowisko akademickie i którzy z nim sympatyzują, sprzyjają mu. Tylko taka prawdziwa wspólnota myśli i działań może zagwarantować dalszy dynamiczny rozwój.

Śląski czterdziestolatek ma za sobą wiele dobrych doświadczeń, a przed sobą świetlaną przyszłość.

Wszystkim, którzy na co dzień kształtują Uniwersytet Śląski, życzę wiele satysfakcji z podejmowanych działań, wzajemnej życzliwości i nadziei na jeszcze lepsze jutro. ■

Jolanta Kubik

Polecamy

Rozmowa

Proszę sobie wyobrazić taką sytuację: jest 1945 rok, przyjeżdża pociąg z ekspatriantami, zatrzymuje się w Katowicach i władze mają przygotowane mieszkania, wtedy profesorowie lwowscy nie jadą dalej, do Wrocławia, tylko tworzą uniwersytet w Katowicach – w 1945 r.! To byłoby niesamowite! Tam jechał przecież np. Roman Ingarden. Ale tak się nie stało. Tu nie chciano inteligencji, intelektualistów, bo tu nie chciano uniwersytetu. To miało być miasto robotnicze. Ale przecież bardzo dużo osób jednak zostało tutaj – mówi prof. zw. dr hab. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, sekretarz Komitetu upamiętnienia profesorów lwowskich zamordowanych przez hitlerowców w 1941 r. str. 6-7

Wydarzenia

Wspomnienie o profesorach lwowskich ... str. 8-9
Europejski Kongres Gospodarczy..... str. 10-11
Wyróżnienia JM Rektora
Uniwersytetu Śląskiego..... str. 14-15
Mecz charytatywny
„Senat kontra Senat”..... str. 16-17

Felietony

Ja w sprawie zwrotu..... str. 27
Jak dać wyraz polskości?..... str. 27

Ponadto

Kronika UŚ..... str. 4-5
Zmieniający się region str. 12

Pamiętka starsza niż Ziemia str. 13
Nie tylko pedagog str. 18
Być jak Elżbieta Dzikowska str. 19
„Górnośląskie Tacyty” rozdane str. 20
W gąszczu iluzji str. 20
„Nie lękajcie się!” na 10-lecie Wydziału
Teologicznego..... str. 21
Majowe święto książki..... str. 22-23
Powstania Śląskie str. 24
Renesans wiedzy o powstaniach.
Rozmowa z prof. UŚ
dr. hab. Zygmuntem Woźniczka str. 25
Słoneczniki na Bankowej..... str. 26
W wędrownce po świątach dziecka str. 28-29
Wydawnictwo UŚ str. 30



gazeta
uniwersytecka UŚ

miesięcznik
Uniwersytetu
Śląskiego
w Katowicach

Adres Redakcji:
ul. Bankowa 5, III piętro, pok. 6
40-007 Katowice
tel.: 32 359 19 64
e-mail: gazeta@us.edu.pl
www.gu.us.edu.pl

Obsługa poligraficzna:
RoMedia-Art, 40-952 Katowice, ul. Jordana 25
tel./fax 32 257 87 51, e-mail: romedia@romedia.pl

Wy-Druk, Katowice, ul. Warsztatowa 8 b
tel. 32 352 44 40, www.drukarniawydruk.pl

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, adiacji i redagowania tekstów. Redakcja nie identyfikuje się ze wszystkimi przedstawionymi poglądami autorów. Niektóre z nich traktujemy jako zaproszenie do dyskusji.

Pismo ukazuje się od 1992 roku za zgodą JM Rektora
ISSN 1505-6317

Okładka: fot. Agnieszka Sikora

Redakcja: Jolanta Kubik, Agnieszka Sikora

Współpracownicy: Damian Guzek, Agata Hajda,

Aleksandra Kielak, Małgorzata Kłoskowitz

Felietoniści: Stefan Ośliżko, Jerzy Parzniewski

Korekta: Monika Zaręba

Projekt graficzny: Łukasz Kliś

Rysunki: Marek Głowacki

Opracowanie wersji internetowej: Bianka Porębska

Spotkanie z podsekretarzem stanu w MNiSW prof. Witoldem Jurkiem

10 maja w auli im. Kazimierza Lepszego w rektoracie Uniwersytetu Śląskiego odbyło się spotkanie z prof. dr hab. Witoldem Jurkiem, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Celem spotkania było zaprezentowanie głównych założeń, podpisanej 5 kwietnia 2011 r. przez prezydenta RP, znolizowanej ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*. Cieszyło się ono dużym zainteresowaniem pracowników, studentów i doktorantów Uniwersytetu Śląskiego, którzy, po wystąpieniu prof. Jurka, mogli zadawać pytania dotyczące nurtujących ich kwestii. ■

Abp Damian Zimoń honorowym obywatelem Katowic

Je abp Damian Zimoń, metropolita katowicki i Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego UŚ, podczas uroczystej sesji Rady Miasta Katowic, która odbyła się 12 maja w sali koncertowej Urzędu Stanu Cywilnego w Katowicach, otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Katowice. Wśród gości sesji znaleźli się m.in.: przedstawiciele lokalnych władz, rektorzy uczelni śląskich, ludzie świata kultury i sztuki, przedstawiciele różnych wyznań, artyści, naukowcy i przyjaciele oraz inny honorowy katowiczanie Wojciech Kilar, wybit-



ny pianista i kompozytor. Laudację wygłosił JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach prof. UE dr hab. Jan Pyka. Prezydent Katowic Piotr Uszak podkreślił, że należy docenić zwłaszcza działalność społeczną abp. Damiana Zimonia, który wielokrotnie publicznie zabierał głos w dyskusji nad transformacjami społecznymi w regionie. Abp Damian Zimoń powiedział, że przyjął honorowe obywatelstwo m.in. po to, by wesprzeć kandydaturę Katowic w staraniach o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Na zakończenie uroczystości wystąpił Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia” pod dyktando Anny Zostak. ■

Sesja naukowa „2011 – Rok Marii Skłodowskiej-Curie”

12 maja na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UŚ odbyła się sesja naukowa „2011 – Rok Marii Skłodowskiej-Curie”, którą poprowadzili prof. zw. dr hab. Wiktor Zipper z Instytutu Fizyki UŚ oraz dr hab. Marzena Dzida z Instytutu Chemii UŚ. Podczas sesji naukowej wykłady wygłosili: prof. Andrzej K. Wróblewski z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr hab. Bogdan Skwarzec z Wydziału Chemii



Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr hab. Adam Sobiczewski z Instytutu Problemów Jądrowych w Warszawie, prof. dr hab. Jerzy Jastrzębski ze Środowiskowego Laboratorium Ciężkich Jonów w Warszawie, prof. dr hab. n. med. Bogusław Maciejewski z Centrum Onkologii, Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gliwicach oraz dyrektor Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie Małgorzata Sobieszczak-Marciniak. Sesji towarzyszyła wystawa pt. „Życie i dokonania Marii Skłodowskiej-Curie”, przygotowana przez Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie i Archiwum PAN w Warszawie. Uczestnicy konferencji mogli również obejrzeć film o życiu i dokonaniach Marii Skłodowskiej-Curie. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś oraz dziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii prof. UŚ dr hab. Maciej Sablik. Organizatorami obchodów roku Marii Skłodowskiej-Curie w Uniwersytecie Śląskim są: Instytut Fizyki UŚ, Instytut Chemii UŚ, Polskie Towarzystwo Fizyczne oraz Polskie Towarzystwo Chemiczne. ■

Juwenalia Śląskie

16 maja rozpoczęły się Juwenalia Śląskie 2011. Wydarzenie zainaugurował studencki pochód ulicami Katowic. Kolorowy i głośny korowód wyruszył sprzed Uniwersytetu Ekonomicznego, a jego trasa poprowadziła ulicami, przy których znajdują się budynki Politechniki Śląskiej, Uniwersytetu Śląskiego, do Rynku, a następnie „Spodka”. Ważnym punktem imprezy otwierającej Juwenalia były wybory najlepszego kostiumu. Studentom nie brakowało pomysłów, wśród przebierańców można było spotkać: Lorda Vadera, Flinstonów i dinozaury. Momentem kulminacyjnym było uroczyste przekazanie kluczy do miasta, w którym uczestniczyła wiceprezy-

dent Katowic Krystyna Siejna oraz JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś. W programie tegorocznych Juwenaliów przewidziano wiele atrakcji, m.in.: występy gwiazd polskiej sceny muzycznej i kabaretowej, zawody sportowe, pokazy motocyklowe, gry, konkursy, zabawy w klubach oraz na lotnisku Muchowiec w Katowicach, a także wielką wyżerkę, czyli grillowanie z Radiem Egida. ■

Fotoreportaż na str. 31

Europejski Kongres Gospodarczy 2011

Od 16 do 18 maja w Katowicach odbywał się III Europejski Kongres Gospodarczy. Trzydniowe wydarzenie składało się z ponad stu debat, spotkań i wydarzeń towarzyszących. Wzięło w nim udział ok. 4500 gości z Polski i z zagranicy. Podczas Kongresu omówione zostały zagadnienia: europejskiej gospodarki, sytuacji finansów publicznych krajów członkowskich Unii Europejskiej, jej polityki regionalnej, transportowej, bezpieczeństwa energetycznego, innowacyjności i konkurencyjności gospodarki oraz rozwoju nauki. 16 maja w uroczystym otwarciu Kongresu wziął udział JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś, który 17 maja uczestniczył również w dwóch panelach dyskusyjnych: „Uniwersytety w konkurencyjnej gospodarce Europy” (podczas którego poruszone zostały kwestie: kierunków badań i kształcenia, porównywalności kompetencji absolwentów, uznawalności dyplomów oraz kształcenia ustawicznego) oraz „Wspólnota Wiedzy i Innowacji – fuzja nauki i biznesu” (uczestnicy podjęli temat współpracy, realizowanej w ramach KIC InnoEnergy w obszarach: badawczo-wdrożeniowym, innowacyjności oraz edukacji). W pierwszym panelu uczestniczyła również minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. dr hab. Barbara Kudrycka. Natomiast w panelu pt. „Współpraca w ramach branży wod-kan i wspieranie relacji z nauką”, który odbył się 17 maja w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim, wziął udział prorektor ds. nauki i współpracy z gospodarką prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk. Uczestnicy dyskutowali o praktycznych wykorzystaniach osiągnięć nauki do rozwiązania zagadnień gospodarki wodno-ściekowej. ■

Więcej na str. 10–11

Ekonomiczne Forum Młodych

17 i 18 maja w Katowicach miało miejsce Ekonomiczne Forum Młodych, zorganizowane przez Forum Młodych Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach. Dzień pierwszy poświęcony był tematyce Chin i wpływu Państwa Środka na współczesną Europę. Spotkanie odbyło się na Wydziale Prawa i Administracji UŚ. Eksperci dyskutowali m.in. o różnicach kulturowych i specyfice prowadzenia biznesu z kontrahentami z Chin. Spotkanie „Made in China” było

również okazją do dyskusji na temat perspektywy rozwoju chińskich inwestycji w Polsce. Pierwszy dzień debat zakończył koncert myślowickiej grupy Negatyw i zespołu Teleport Magic. Zespoły wystąpiły na dachu Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego. Dzień drugi Ekonomicznego Forum Młodych poświęcony był m.in. tematyce kultury w gospodarce oraz portali społecznościowych. Eksperti dyskutowali o portalach typu social media jako zjawisku społecznym, ekonomicznym i marketingowym. Debata odbyła się na Wydziale Nauk Społecznych UŚ. Forum zakończyło się panelem dyskusyjnym „Lobbing w Polsce – prawdziwe oblicze”, w którym udział wzięli m.in.: Julia Pitera – sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP, pełnomocnik rządu ds. opracowania programu zapobiegania nieprawidłowościom w instytucjach publicznych, oraz Monika Pilarska – dyrektor American Chamber of Commerce in Poland. Patronat honorowy nad EFM objął prof. zw. dr hab. inż. Jerzy Buzek, a partnerem strategicznym wydarzenia było katowickie biuro ESK 2016. ■

I edycja Nagrody Godła Promocyjnego Ikona Śląska

Przez dziesięć lat, z inicjatywy tygodnika regionalnego „Goniec Górnośląski” i JM Rektora Uniwersytetu Śląskiego przyznawane były nagrody Godła Promocyjnego Ikona Śląska Oskar. W tym roku zmianie uległa nazwa tego prestiżowego wyróżnienia. Zmieniono ją na prośbę Amerykańskiej Akademii Filmowej, według której Oskar powinien kojarzyć się jedynie z filmem. Tradycja promowania wybitnych osobowości świata nauki, biznesu, kultury oraz samorządów promujących Śląsk będzie kontynuowana pod zmienioną nazwą – Nagroda Godła Promocyjnego Ikona Śląska. W skład kapituły konkursu wchodzi: prof. zw. dr hab. Janusz Janeczka z Uniwersytetu Śląskiego, minister Bernard Błaszczak, prezes Katowickiej Strefy Ekonomicznej Piotr Wojacek, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach Andrzej Królicki, prezes Fundacji CITFRUŚ dr Zbigniew Widera oraz redaktor naczelny tygodnika „Goniec Górnośląski” i dyrektor kapituły Józef Swoboda. Uroczystość wręczenia 12 statuetek I edycji Nagrody Godła Promocyjnego Ikona Śląska odbyła się 20 maja w hotelu Arsenal Palace w Chorzowie. Laureatami tegorocznych wyróżnień zostali: dziekan Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego prof. UŚ dr hab. Krystyna Doktorowicz, prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach i Stowarzyszenia Studentów Uniwersytetu Śląskiego Tadeusz Donocik, redaktor naczelny „Faktów TVN” Kamil Durczok, Łukasz i Paweł Golec z „Golec uOrkiestra”, firma Arcelor Mittal Poland, Baltimpex Telecom Group, Chorzowsko-Świętochłowickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., Kabaret „Rak”, firma Stylehotels sp. z o.o. Fundusz Górnośląski, redak-

tor naczelny „Europerspektyw” Janusz Pilszak i miasto Częstochowa. ■

Dyskusja wokół problemu kurczących się miast

25 maja na Wydziale Nauk o Ziemi UŚ w Sosnowcu odbył się panel dyskusyjny pt. „Śląskie. Kurczące się miasta – wyzwania, plany, współdziałanie”. Było to pierwsze tego typu spotkanie, które miało na celu rozpoczęcie publicznego dyskursu na temat zjawiska kurczenia się miast w województwie śląskim. Panel prowadził dr Robert Krzysztofik, kierownik projektu Shrink Smart na Uniwersytecie Śląskim. Do dyskusji zaproszono: prezydentów i burmistrzów oraz przewodniczących rad miejskich 42 kurczących się miast województwa śląskiego, władze i samorząd województwa, parlamentarzystów, przedstawicieli kluczowych regionalnych organizacji samorządowych, ekonomicznych i społecznych oraz naukowców. Organizatorem spotkania był zespół projektu Shrink Smart na Uniwersytecie Śląskim: prof. dr hab. Jerzy Runge, dr Robert Krzysztofik – kierownik projektu w UŚ – oraz dr Iwona Kantor-Pietraga. Badacze zajmują się problemem od dwóch lat w ramach międzynarodowego zespołu badawczego, w skład którego wchodzi przedstawiciele ośmiu europejskich jednostek naukowych. Celem działania zarówno konsorcjum projektu, jak i zespołu z Uniwersytetu Śląskiego, jest znalezienie rozwiązań, które pozwoliłyby na wyhamowanie zjawiska oraz złagodzenia jego negatywnych skutków. ■

Więcej na str. 12

„Niezwykła więź Kresów Wschodnich i Zachodnich...”

26 maja 2011 r. na Wydziale Teologicznym UŚ odbyła się konferencja pt. „Niezwykła więź Kresów Wschodnich i Zachodnich. Wpływ Lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po 1945 roku” w związku z 70. rocznicą mordu dokonanego przez nazistów na profesorach lwowskich uczelni. W ten sposób przedstawiciele uczelni pragnęli uczcić pamięć lwowskich profesorów i upamiętnić tę tragedię. Organizatorami sesji byli: Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oddział w Katowicach, Uniwersytet Śląski oraz Duszpasterstwo Akademickie w Katowicach. ■

Więcej na str. 6–9

Szantowa Majówka z Uniwersytetem Śląskim

27 maja odbyła się Szantowa Majówka z Uniwersytetem Śląskim. W tym roku wyda-

rzenie po raz pierwszy miało miejsce na osiedlu akademickim w Katowicach-Ligocie. Na uczestników pikniku czekały liczne atrakcje: koncert zespołów szantowych „Happy Crew” oraz „Banana Boat”, występ Studenckiego Zespołu Pieśni i Tańca „Katowice” oraz gry i zabawy przygotowane przez Akademicki Związek Sportowy UŚ i studenckie koła naukowe. Nie zabrakło również konkursów i zabaw tanecznych. Dla dzieci przygotowano kącik rysunkowy oraz plac zabaw z eurobungee i zjeżdżalnią. Pokaz walki bronią białą zapewnił Gliwicki Klub Sermierczywo ALLEZ. Oprawę muzyczną imprezy zorganizowało Studenckie Studio Radiowe „Egida”. ■

Fotoreportaż na str. 32

VII Kiermasz Wydawców Katolickich na Wydziale Teologicznym

27 i 28 maja na Wydziale Teologicznym UŚ w Katowicach odbywał się VII Kiermasz Wydawców Katolickich. Wydarzenie rozpoczęło uroczyste otwarcie z udziałem patronów honorowych i medialnych, partnerów oraz wystawców. Majowe święto książki przebiegało pod hasłem „Katowicki Ogród Literacki”, wpisując się tym samym w program starań Katowic o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Kiermasz związany był także z obchodami Metropolitalnego Święta Rodziny, w ramach którego odbyło się IV Dyktando dla Rodzin. Patronat honorowy nad wydarzeniami objęli: metropolita katowicki i Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego UŚ abp Damian Zimoń, wojewoda śląski Zygmunt Łukaszczyk, marszałek województwa śląskiego Adam Matusiewicz, prezydent Katowic Piotr Uszok. 27 maja w auli Wydziału Teologicznego UŚ odbyło się XX Piekarskie Sympozjum Naukowe pod hasłem „Piękno życia rodzinnego. W 30. rocznicę ogłoszenia adhortacji *Familiaris consortio* bł. Jana Pawła II”. Integralną częścią VII Kiermaszu Wydawców Katolickich był bogaty program imprez towarzyszących. Objął on m.in.: konferencje, spotkania z pisarzami, promocje nowości wydawniczych, koncerty. Podczas tegorocznego Kiermaszu, po raz pierwszy, przyznana została nagroda „Hyacinthus Silesianus” w dwóch kategoriach. W kategorii „wydawca” otrzymała ją Wydawnictwo „W drodze” za książkę *Żywot świętej Katarzyny ze Sieny* Rajmunda z Kapui. W kategorii „autor” uhonorowano ks. prof. Marka Starowieyskiego za książkę *Tradycje biblijne* opublikowaną przez wydawnictwo „Petrus”. Na targach została zaprezentowana seria „Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova” wydawana pod redakcją ks. prof. zw. dr. hab. Wincentego Myszora przez Księgarnię św. Jacka została uhonorowana nagrodą Feniksa na ostatnich Targach Książki Katolickiej w Warszawie. ■

Więcej na str. 22–23

Opracowała
Agnieszka Sikora

Rozmowa z prof. zw. dr hab. Krystyną Heską-Kwaśniewicz, sekretarzem Komitetu upamiętnienia profesorów lwowskich zamordowanych przez hitlerowców w 1941 r.

Przywracając pamięć

4 lipca 1941 r. na Wzgórzach Wuleckich naziści dokonali bestialskiego mordu na profesorach lwowskich uczelni. To tragiczne wydarzenie przez długie lata okresu PRL było tematem tabu. Komunistyczne władze usiłowały wymazać je z pamięci narodu. W listopadzie 2010 r., uprzedzając 70. rocznicę wydarzeń, staraniem Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Uniwersytetu Śląskiego oraz Duszpasterstwa Akademickiego został powołany w Katowicach Komitet upamiętnienia profesorów lwowskich zamordowanych przez hitlerowców w 1941 r., w skład którego weszli przedstawiciele śląskich uczelni.

- **Można powiedzieć, że działania komunistycznych władz odniosły skutek i wiedza o tamtych wydarzeniach, mówiąc delikatnie, nie jest powszechnie znana, funkcjonuje już chyba tylko w starszym pokoleniu. Młodzież nic nie wie o tym mordzie.**
 - To nieprawda, że tylko młodzież nie zna tej historii. Również pokolenie średnie. Tego tematu przecież w podręcznikach „peerelowskich” nie było. To była wielka, biała plama. Do 1989 r. nie wolno było nawet wymieniać słowa „Lwów”, a tym bardziej pisać o tym, co się tam działo. Dlatego średnie pokolenie nie wie nic o tym. Gdyby zapytać statystycznego nauczyciela języka polskiego czy historii w szkole średniej, co wie na ten temat, to by się okazało, że nic.
- **Ale problem jest. Skoro średnie pokolenie nie zna tej historii, to automatycznie nie uczy o niej młodych.**
 - Ale to nie dotyczy tylko tego wydarzenia. Tak jest generalnie z najnowszą historią Polski. Rośnie pokolenie ahistoryczne, ale to nie jest jego wina, tylko nasza. Po pierwsze, powinien być przekaz rodzinny, po drugie – szkolny. Jak tego nie ma, to skąd młodzież ma czerpać wiedzę? To szalenie ważne, abyśmy pamiętali naszą historię i wyciągali z niej wnioski. Zacytuję słowa Simon Weil, która powiedziała, że człowiekiem z odciętymi korzeniami łatwiej się manipuluje.
- **Na konferencję, która odbyła się 26 maja na Wydziale Teologicznym UŚ w Katowicach pt. „Niezwyczajna więź Kresów Wschodnich i Zachodnich. Wpływ Lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po 1945 r.” zostały wysłane zaproszenia do szkół. Ale młodzieży nie było.**
 - Zaproszenia zostały wysłane przede wszystkim do szkół imienia Orłąt Lwowskich. W trakcie konferencji podeszła do mnie pani dyrektor z bardzo prestiżowego liceum katowickiego i powiedziała mi, że ona nie wiedziała, że można przyprowadzić młodzież, więc przyszła sama... To tak jakbyśmy mówili innymi językami.
- **Na pewno robicie państwo bardzo dużo, żeby ta historia nie została zapomniana. Na przykład wspomniana konferencja.**
 - Konferencja cieszyła się rzeczywiście bardzo dużym zainteresowaniem. Była żywa dyskusja i brały w niej udział osoby



↑ Prof. zw. dr hab. Krystyna Heską-Kwaśniewicz

foto: Agnieszka Słota

w różnym wieku. Pokazała nam kolejne obszary, które trzeba uzupełnić: z przestrzeni czy to społecznej, czy kulturowej. Tak więc publikacja pokonferencyjna będzie większa niż planowaliśmy. Fakt, że przyjechał dr inż. Jan Longchamps de Berier, syn Romana Longchamps de Bériera – ostatniego rektora Uniwersytetu Lwowskiego i opowiedział o ojcu oraz dramatycznej zagładzie swojej rodziny – świadczy o randze konferencji. Chcemy opublikować tę dyskusję, bo wystąpienia były nie tylko interesujące, ale nierzadko bardzo osobiste, no i merytorycznie niezwykle wartościowe. Ponadto 19. czerwca w krypcie katedry Chrystusa Króla w Katowicach odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej – poświęconej profesorom lwowskich uczelni – ufundowanej przez śląskie środowisko akademickie. Organizatorami tego przedsięwzięcia są: Towarzystwo

Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oddział w Katowicach, Uniwersytet Śląski oraz Duszpasterstwo Akademickie w Katowicach, zaś ceremonii przewodniczyć będzie metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń.

■ **Podczas konferencji poruszano wiele wątków, m.in. mówiono o związkach naszej uczelni z ośrodkami lwowskimi. Czy można powiedzieć, że Uniwersytet Śląski ma korzenie we Lwowie?**

- Na pewno część korzeni Uniwersytetu Śląskiego, tak. Badania prof. Joanny Januszewskiej-Jurkiewicz z Instytutu Historii UŚ wyraźnie dowiodły, że bardzo wiele osób, które do dzisiaj pracują na naszej uczelni, ma korzenie lwowskie, ale też i ich świadomość.

Proszę sobie wyobrazić taką sytuację: jest 1945 rok, przyjeżdża pociąg z ekspatriantami, zatrzymuje się w Katowicach i władze mają przygotowane mieszkania, wtedy profesorowie lwowscy nie jadą dalej, do Wrocławia, tylko tworzą uniwersytet w Katowicach – w 1945 r.! To byłoby niesamowite! Tam jechał przecież np. Roman Ingarden. Ale tak się nie stało. Tu nie chciano inteligencji, intelektualistów, bo tu nie chciano uniwersytetu. To miało być miasto robotnicze. Ale przecież bardzo dużo osób jednak zostało tutaj.

Jest taka książka Aleksandra Baumgardtena *Spotkanie z jutrem*, zresztą literacko słaba, która opisuje przyjazd teatru lwowskiego do Katowic: jak aktorzy biwakowali na dworcu, gdzie piętrzyły się skrzynie z biblioteką, ze strojami... Cały zespół lwowskiego teatru tutaj pozostał. Bardzo dużo osób, które przyjechały ze Lwowa współtworzyło tu środowisko literackie (Aleksander Baumgardten, Jan Brzoza, Andrzej Wydrzyński, Stanisław Horak) i akademickie. Prof. Joanna Januszewska-Jurkiewicz wskazała bardzo ważne osoby, które tworzyły szkołę historyczną, kontynuowały lwowską szkołę matematyków. My sobie tego nie uświadamiamy, ale jak się wchodzi w archiwa i patrzy na miejsce urodzenia, to wtedy widać, jak wielu ich było.

■ **Czyli w Katowicach nie było takiej pustyni intelektualnej, jak nam to wmawiano przez tyle lat?**

- Nigdy nie było! Wielu dało sobie to wmówić, oczywiście, jednak wielu nie.

■ **Co można jeszcze zrobić, żeby nie pozwolić zapomnieć tej historii?**

- Może wmurować tablice pamiątkowe we wszystkich uczelniach na Śląsku? Wtedy każdy, kto wchodziłby do rektoratu, mógłby przeczytać o tym. To jest bardzo prosty sposób. W Gliwicach na Wydziale Architektury uczeni Politechniki Śląskiej własnym staraniem wmurowali tablicę poświęconą architektom lwowskim, którzy przybyli na Śląsk i stworzyli tu szkołę architektury. Ponadto, niedawno w rozmowie z prof. Wojciechem Świątkiewiczem padł taki pomysł, aby zebrać wspomnienia ludzi, którzy tu przyjechali. A to czas najwyższy, aby te wspomnienia spisać. Nie chodzi oczywiście tylko o sam Lwów, ale także okolice: Żółkiew, Stanisławów. Na przykład u nas w instytucie pracowała prof. Maria Pawłowiczowa, która pochodzi ze Stanisławowa. Stworzyła śląską szkołę badań nad historią książki.

■ **Jak się okazuje, związki Śląska ze Lwowem są niezwykle silne...**

- Oczywiście i sięgają czasów jeszcze przed powstaniem śląskimi. To nie jest coś, co się pojawiło nagle. Gdy przygotowywano plebiscyt, to wspaniałe wiece solidarnościowe odbywały się właśnie we Lwowie. Korzenie polskiego harcerstwa też są lwowskie. Ze Lwowa przybył oddział kadetów do III powstania śląskiego. I tu zginął, pod Górą św. Anny, cioteczny prawnik Chodkiewicz. Ligoń kochał Lwów, mamy rozgłoszenie jego imienia, a ona prowadzi „Lwowską falę”, która jest bardzo dobrze słuchana. Na temat związków śląsko-lwowskich można byłoby zorganizować kolejną konferencję, ale i ona nie wyczerpałaby zagadnienia. ■

Rozmawiała
Agnieszka Sikora



foto: Narodowe Archiwum Cyfrowe

↑ Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, widok zewnętrzny gmachu (lata 1919–1939).

Niezwykła więź Kresów Wschodnich i Zachodnich.
Wpływ Lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po 1945 r.

Wspomnienie o profesorach lwowskich

Patriae decori civibus educandis (Wykształceni obywatele są ozdobą Państwa) – napis na fasadzie Uniwersytetu Jana Kazimierza przypomina o ważnej zasadzie, jaką kierowali się profesorowie uczelni lwowskich, przysparzając Polsce wielu znakomicie wykształconych obywateli. Bestialski mord, dokonany przez niemieckich nazistów na profesorach lwowskich uczelni wyższych na Wzgórzach Wuleckich 4 lipca 1941 r., był wielką tragedią nauki polskiej.

W listopadzie 2010 r., w 70. rocznicę tych wydarzeń, staraniem Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Uniwersytetu Śląskiego oraz Duszpasterstwa Akademickiego, został powołany w Katowicach Komitet upamiętnienia profesorów lwowskich zamordowanych przez hitlerowców w 1941 r., w skład którego weszli przedstawiciele śląskich uczelni. Honorowy patronat nad poczynaniami sprawowali JE Arcybiskup Damian Zimoń, metropolita katowicki i Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego oraz JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś.

Historyczną datę postanowiono upamiętnić poprzez zorganizowanie sesji naukowej oraz ufundowanie tablicy pamiątkowej w krypcie katedry Chrystusa Króla w Ka-

towicach. Konferencja odbyła się 26 maja na Wydziale Teologicznym UŚ z udziałem przedstawicieli uczelni wyższych w Katowicach. Prof. zw. dr hab. Alicja Ratuszna otworzyła uroczystą sesję powitaniem wszystkich zebranych, specjalne słowa kierując do dr. inż. Jana Longschamps de Berier, syna zamordowanego ostatniego rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza, oraz do dr. Zbigniewa Kosteckiego, syna zamordowanego Eugeniusza Kosteckiego.

JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś w swoim wystąpieniu podkreślił ogromne znaczenie lwowiaków w kulturze i nauce polskiej. Zwrócił także uwagę na powinność akademicką zachowania pamięci o zamordowanych. Z kolei JE Arcybiskup przypomniał związki Kościoła na Górnym Śląsku ze Lwowem oraz wskazał na zna-



foto: Agnieszka Sikora

↑ Sesja była także okazją do dyskusji. Głos zabrał m.in. świadek tamtych tragicznych wydarzeń dr inż. Jan Longschamps de Berier, syn prof. Romana Longchamps de Berier, ostatniego rektora Politechniki Lwowskiej

czenie sesji dla przypomnienia tożsamości polskiej.

Pierwszą część sesji poprowadziła prof. zw. dr hab. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, prezentując kolejnych prelegentów oraz kierując dyskusją. Referenci położyli główny nacisk na wpływ lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po 1945 roku. Podkreślili również konieczność poszerzenia poruszonych wątków.

Pierwszy wykład wygłosił ks. prof. dr hab. Józef Krętosz z Uniwersytetu Śląskiego, przedstawiając tragiczne wydarzenia z 4 lipca 1941 r. Bardzo dramatycznie zabrzmiały słowa, że do dzisiejszego dnia zbrodni tej nie osądzono, nie ukarano winnych, a śledztwa umorzono.

Referat prof. dr hab. Marii Pawłowiczowej przedstawiła jej córka, Weronika Pawłowiczówna. Wystąpienie zostało poświęcone dwóm heroicznym kapłanom – ks. Władysławowi Komornickiemu i ks. Stanisławowi Franklowi, którzy w warunkach konspiracji i zagrożenia życia prowadzili wydział teologiczny w ramach seminarium duchownego. Za niezwykle trud kształcenia w konspiracji zapłacili cenę życia.

O trudnej posłudze lwowskich kapłanów, ks. Michała Rękasa i ks. Jana Szurleja, mówił ks. dr Damian Bednarski, kładąc nacisk na ich wieloletnią działalność na Śląsku. Podkreślił ich ogromne zasługi dla rozwoju apostołstwa chorych. Wrażliwość na ludzką krzywdę, głód, cierpienie i chorobę stały się motywami ich przyjaźni. Posługiwali chorym w szpitalu przy ul. Francuskiej, zainicjowali audycje dla chorych w Radiu Katowice, stworzyli miesięcznik „Apostołstwo Chorych”. Obydwaj pracowali naukowo i wiele publikowali.

O rodowodach lwowskich pracowników Uniwersytetu Śląskiego i o ich znaczącym wpływie na kształt nauki na Śląsku mówiła dr hab. Joanna Januszewska-Jurkiewicz (UŚ), wymieniając wszystkie zespoły na-



foto: Agnieszka Sikora

↑ 26 maja 2001 r. na Wydziale Teologicznym UŚ odbyła się konferencja pt. „Niezwykła więź Kresów Wschodnich i Zachodnich. Wpływ Lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po 1945 roku”

ukowców lwowskich, które przybyły na Śląsk w ramach ekspatriacji. Uniwersytet Śląski powstał dopiero 30 lat później, ale okazuje się, że wielu jego naukowców miało korzenie lwowskie i byli oni kontynuatorami badań tamtych wspaniałych szkół naukowych – zarówno w naukach ścisłych, jak i humanistycznych. Związki takie można wykazać na wszystkich wydziałach Uniwersytetu Śląskiego.

Lwowskie korzenie teatru katowickiego także mają związek z dramatyczną ekspatriacją. Losy artystów przedstawił prof. UJ dr hab. Andrzej Linert, wskazując na ogromny potencjał twórczy, jaki wnieśli do Teatru Śląskiego im. S. Wyspiańskiego. Stwierdził również, że mimo pewnego rozczarowania ruchliwym i zapracowanym miastem, związali się z nim na stałe.

Dyskusja, która zakończyła pierwszą część obrad, była bardzo ważna ze względów merytorycznych i emocjonalnych. Niezwykle wzruszające było wystąpienie Jana Longschamps de Berier, który opowiedział o aresztowaniu i tragicznej śmierci ojca i braci. Ponieważ sam miał zaledwie 13 lat, Niemcy pozwolili mu zostać w domu. Najważniejsze przesłanie zawarł w stwierdzeniu o konieczności wysnuwania wniosków z historii. Przypomniał słowa umieszczone na pomniku we Wrocławiu: „Nasz los przestroga”, podkreślając zawarte w nich ostrzeżenie przed nacjonalizmem, który zawsze odradza się i stanowi zagrożenie. Podkreślił, że przypomnienie tragicznej historii należy do powinności pokoleń. Z kolei Zbigniew Kostecki, również syn osoby zamordowanej na Wzgórzach Wuleckich, wyraził nadzieję, że mimo wiekoletniego milczenia, prawda o tym mordzie wyjdzie na jaw.

Głos w dyskusji zabrał także Jan Kwaśniewicz, zwracając uwagę na obszar życia społecznego i śląsko-lwowską wspólnotę harcerzy, a Andrzej Koniakowski zwrócił uwagę na ważną rolę lwowian w rozwoju fotografii artystycznej na Śląsku.

W drugiej części sesji, której prowadzenie przejął prof. dr hab. n. med. Grzegorz Opala (ŚUM), słuchacze mieli okazję poznać jeszcze inne wymiary znaczącej obecności lwowian na Śląsku. Prof. Tadeusz Grabowski (ASP) przedstawił sylwetki artystów lwowskich, którzy stworzyli podwaliny średniego szkolnictwa artystycznego (plastycznego) w Katowicach. Również rozwój grafiki warsztatowej i projektowej katowicka ASP wdzięcza dwóm pokoleniom lwowian.

Kolejne dwa wystąpienia związane były z inspirującą rolą Politechniki Lwowskiej. Stanisław Grossmann przypomniał, że była ona kolebką polskiego szkolnictwa technicznego i jako jedyna przez kilka dziesięcioleci polska wyższa uczelnia techniczna, stworzyła rodzime słownictwo techniczne i to jej kadra zaważyła na szybkim powstaniu Politechniki Śląskiej. Tę myśl kontynuował Antoni Wilgusiewicz z Towarzystwa Miłośników



↑ Dr Weronika Pawłowiczówna i prof. dr hab. Maria Pawłowiczowa

foto: Agnieszka Sikora

Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w kolejnym wystąpieniu, poświęconemu Politechnice Śląskiej w Gliwicach.

Prof. dr hab. Joanna Szulakowska-Kulawik z Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach omówiła udział muzyków lwowskich w tworzeniu szkolnictwa muzycznego na Śląsku, a zwłaszcza Wyższej Szkoły Muzycznej, wzorowanej organizacyjnie na lwowskiej uczelni.

Twórców Akademii Ekonomicznej w Katowicach zaprezentował dr hab. Alojzy Czech z Uniwersytetu Ekonomicznego, przypominając, że przedwojenne Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach przekształciło się w późniejszą Wyższą Szkołę Ekonomiczną, dzięki przybyłym lwowskim uczynom.

Ostatni referat Lesława Jóźkowa z Komisji Historycznej Śląskiej Izby Lekarskiej był poświęcony związkom lwowskiej medycyny z naszym regionem, sięgając jeszcze do czasu powstań śląskich, kiedy do walczących przybyli lekarze i studenci medycyny ze Lwowa, żeby ratować rannych powstańców. Prelegent uświadomił stopień nasycenia śląskiej służby zdrowia medykami lwowskimi – stwierdził, że gdyby nie ich obecność, nie mogłaby zostać w stosunkowo krótkim czasie powołana Śląska Akademia Medyczna w Zabrze Rokitnicy.

W końcowej dyskusji Marian Raganowicz, prezes katowickiego Oddziału Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kresowian Wierzyteli Skarbu Państwa – również katowiczankin z Lwowa – podkreślił istotę wzajemnych relacji Ślązaków i lwowiaków. Przypominał, że nie tylko lwowianie uczestniczyli w III

powstaniu śląskim, ale i Ślązacy brali udział w obronie Lwowa. Bogdan Kasprowicz, jako przykład związków Kresów ze Śląskiem, podał osobę prof. Ryszarda Gansińca – Ślązaka pracującego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

Kolejne wystąpienia przyniosły wiele uzupełnień i zarysowały nowe wątki, mówiono o wpływie Lwowskiego Klubu Sportowego Pogoń na rozwój sportu na Śląsku, o inspirującej roli architektów lwowskich dla kształtu katedry Chrystusa Króla, o lwowiakach tworzących śląską szkołę architektury.

Te wszystkie oraz inne niewymienione tutaj wystąpienia uświadomiły zebranym potrzebę zorganizowania kolejnej konferencji śląsko-lwowskiej i rozbudzenia poważnego dyskursu naukowego, łączącego wszystkie środowiska akademickie współistniejące w naszym województwie, o czym także powiedział Stanisław Grossmann, dziękując wszystkim organizatorom konferencji.

Podsumowując spotkanie ks. dr Marek Spyra, archidiecezjalny duszpasterz akademicki w Katowicach, powiedział, że Śląsk w wyniku napływu Kresowiaków zyskał coś niezwykle cennego, gdyż do jego wielokulturowości doszła jeszcze kultura Kresów Wschodnich i zamieszkali tu wybitni uczeni, artyści i niezwykli ludzie. Konferencja jest wyrazem wdzięczności i znakiem pamięci – o nich i o mieście „Semper Fidelis”, z lwem w herbie. Kończąca formuła sesji miała więc charakter wybitnie lwowski: Daj wam, Boże, wszystkim zdrowie. ■

Ewa Żurawska



foto: Jolanta Kubiak

↑ Rektorzy śląskich uczelni zwracali uwagę na wyzwania, przed jakimi stoi środowisko akademickie

Europejski Kongres Gospodarczy

Konkurencyjne uniwersytety

W Katowicach odbył się Europejski Kongres Gospodarczy – największa konferencja biznesowa w Europie Środkowej. Wśród wielu tematów, dyskutowano między innymi o przyszłości uniwersytetów.

Po raz trzeci w Katowicach odbył się Europejski Kongres Gospodarczy. Do stolicy Górnego Śląska przyjechali premierzy państw Europy Środkowej, komisarze unijni, politycy europejscy, menadżerowie największych europejskich firm i autorytety świata nauki.

W ciągu trzech dni, od 16 do 18 maja, odbyło się około stu sesji i debat z udziałem kilkuset panelistów. Podjęto szereg tematów

gospodarczych i społecznych. Dyskutowano m.in. o ochronie zdrowia, finansach samorządów, rozwoju polskiego rynku lotniczego, zmianach klimatycznych, wydobywaniu gazu łupkowego w Polsce, biznesie i kulturze, energetyce – odnawialnych źródłach energii, partnerstwie publiczno-prywatnym. Jednym z zagadnień była także przyszłość uniwersytetów w kontekście zmieniającego się rynku pracy i potrzeb sektora gospodarczego.

Nadchodzi nowe

Dyskusja na temat „Uniwersytety w konkurencyjnej gospodarce Europy” miała miejsce w Uniwersytecie Ekonomicznym

w Katowicach 17 maja. W panelu udział wzięli: minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. dr hab. Barbara Kudrycka, JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś, JM Rektor Politechniki Śląskiej prof. dr hab. inż. Andrzej Karbownik, JM Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr hab. Karol Musioł, JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie prof. dr hab. Roman Niestrój, JM Rektor Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie prof. dr hab. inż. Janusz Żmija, JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach prof. UE dr hab. Jan Pyka.

Wystąpienie inauguracyjne wygłosiła minister Barbara Kudrycka. Przedstawiła zmiany w nowelizacji Ustawy o szkolnictwie wyższym. – Uczelnie pracują nad przygotowaniem aktów wykonawczych wewnętrznych: statutów, regulaminów dostosowujących się do nowych regulacji prawnych. W wielu uczelniach w Polsce, we wszystkich miastach akademickich dokonują się ogromne inwestycje. Ich celem jest tworzenie nowych centrów dydaktycznych. Na nowe inwestycje w nauce i szkolnictwie wyższym oraz na projekty miękkie wydajemy ponad 14 mld złotych – mówiła minister Kudrycka.

W najbliższym czasie zakończą się projekty współfinansowane z programu „Innowacyjna gospodarka”, dzięki któremu poprawił się poziom dydaktyki na uczelniach, zwiększyła się liczba projektów mających na celu komercjalizację nauki. – Wydaje się, że dotychczasowa słabość naszej nauki i szkolnictwa wyższego, wynikająca głównie z braku najnowocześniejszych laboratoriów, będzie



foto: Jolanta Kubiak

↑ JM Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr hab. Karol Musioł, JM Rektor Politechniki Śląskiej prof. dr hab. inż. Andrzej Karbownik, JM Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś

w niedługim czasie przeszłością – oceniła prof. dr hab. Barbara Kudrycka.

Na przestrzeni najbliższych trzech lat zostanie dokonana pierwsza ocena komercjalizacji projektów badawczych. Dotychczas wykonywano ewaluację projektów badawczych tylko na poziomie naukowym, teraz istotniejsze stanie się to, czy konkretne badanie przyniosło skutki komercjalizacyjne. – Jest to pierwszy przełom, który wynika nie tylko z rozwiązań regulacyjnych w prawie, ale również z tych działań, które ministerstwo realizowało od 2007 r., dystrybuując środki funduszy strukturalnych na inwestycje i projekty miękkie. Można więc powiedzieć, że rozpoczął się nowy okres nie tylko funkcjonowania uczelni, ale także funkcjonowania pracy naukowej – podsumowała minister Barbara Kudrycka.

Kierunek na życzenie

Wśród planowanych zmian ważne miejsce zajmuje kształtowanie kadry naukowej i promowanie wiodących ośrodków. Zamierzeniem minister nauki i szkolnictwa wyższego jest skupienie utalentowanych naukowców w krajowych ośrodkach wiodących.

Wyzwaniem jest także uruchamianie na większą skalę kierunków zamawianych. Rynek pracy jest wystarczająco nasycony absolwentami kierunków masowych. W związku z tą sytuacją istnieje potrzeba kształcenia w ścisłym porozumieniu z pracodawcami. Nowością ma być monitorowanie losów absolwentów uczelni po trzech i pięciu latach od momentu ukończenia studiów.

– Po przygotowaniu aktów wykonawczych, następny etap – jak te zmiany zostaną wdrożone w życie – zależy już od samych uczelni i środowiska akademickiego. Najistotniejsze jest to, żebyśmy wspólnie kreowali pewną kulturę innowacyjnych uczelni czy kulturę innowacyjnych przedsiębiorczości, nauki. Wspierając działania na rzecz innowacyjności, ministerstwo ogłosi wkrótce nowy specjalny program dla 500 innowatorów do kadry naukowej. Będzie on skierowany do osób kształcących się na studiach podyplomowych, tzw. menadżerów innowacyjności. Pozwoli na to, aby w ciągu najbliższych trzech lat wysłać do najlepszych amerykańskich uczelni grupy 20-30 naukowców i zainteresowanych, którzy będą kształcić się w zakresie innowacyjności i wdrażania pracy naukowej. Program zakłada, że tychże 500 innowatorów zostanie przygotowanych w amerykańskich uczelniach, aby potem pracować na polskich uczelniach – powiedziała minister Barbara Kudrycka.

Zamiast syrenki – mercedes

JM Rektor UJ prof. dr hab. Karol Musioł zauważył, że europejskie ośrodki badawcze mają problem z jakością i kształtują swoje badania naukowe inaczej niż w Stanach Zjednoczonych.



↑ Na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach odbył się panel „Uniwersytety w konkurencyjnej gospodarce Europy” z udziałem minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. dr hab. Barbary Kudryckiej. Dyskusję poprowadził prowadził JM Rektor prof. UE dr hab. Jan Pyka

foto: Jolanta Kubik



↑ „Wspólnota Wiedzy i Innowacji – fuzja nauki i biznesu” to temat panelu, który moderował prof. dr hab. inż. Jerzy Buzek, przewodniczący Parlamentu Europejskiego

foto: Jolanta Kubik

– Nasi studenci są dobrze wykształceni. Mam na myśli wiedzę encyklopedyczną, i tu rzeczywiście wygrywamy. Nie uczymy jednak pracy w zespole, samodzielności myślenia, umiejętności rozwiązywania problemów. Mamy za dużo godzin kontaktowych, takich jak wykłady. Zmiany, które są przed nami, nie będą łatwe, ponieważ dotychczasowa tradycja w myśleniu o szkolnictwie wyższym jest ogromna – mówił prof. dr hab. Karol Musioł. – Średnia nauka jest po nic. To nierozsądne wydawanie pieniędzy. Musimy wykształcić krytycyzm. Studenci powinni zadawać trudne pytania na zajęciach. A wykładowcy powinni tak długo tłumaczyć, aż wszyscy zrozumieją – dodał.

– Za pięć lat z syrenki przesiądziemy się do mercedesa. To, czy będzie lepiej, zależy od tego, co będziemy lać do baku. Nikt w Polsce nie będzie mógł powiedzieć, że ktoś kiepsko uczy, bo nie ma warunków, infrastruktury – powiedział rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zwrócił także uwagę na potrzebę kształcenia ustawicznego. Tylko ono może

być gwarantem, że społeczeństwo zaakceptuje nowoczesne technologie.

JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś zwrócił uwagę na potrzebę zwiększenia mobilności studentów i pracowników, zmiany w finansowaniu badań, kwestię uznawalności dyplomów poza naszym krajem. Ten ostatni problem poruszył także JM Rektor Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie prof. dr hab. inż. Janusz Żmija. Rektor Uniwersytetu Rolniczego zauważył, że warto więcej uwagi poświęcić kwestii nauczania przez projekty, wzorem państw skandynawskich. – Umasowienie kształcenia nie grozi nam. W Uniwersytecie Śląskim dbamy o to, aby przy zwiększonej liczbie studentów, nie obniżył się poziom nauczania. Kładziemy nacisk na jakość kształcenia. Całość naszych działań chcemy zorientować na studenta. Doceniamy e-education, life long learning, stosowanie nowoczesnych technologii w nauczaniu – powiedział JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś. ■

Jolanta Kubik

Dyskusja wokół problemu kurczących się miast

Zmieniający się region

Od 25 do 28 maja na Wydziale Nauk o Ziemi odbywał się cykl spotkań realizowanych w ramach Projektu SHRINK SMART – Governance of shrinkage within an European context. 25 maja miał miejsce Regionalny Panel Dyskusyjny, poświęcony zagadnieniu kurczenia się miast w rejonie konurbacji katowickiej i policentrycznej aglomeracji rybnickiej.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, władz i samorządu kilkunastu miast zlokalizowanych w obrębie obu regionów, przedstawiciele środowisk biznesowych (w tym przedsiębiorcy), przedstawiciele różnych instytucji administracyjnych i społecznych, przedstawiciele instytucji pozarządowych (NGO) oraz badacze z Uniwersytetu Śląskiego związani z Projektem SHRINK SMART.

Słowo wstępne wygłosili: wicelider Projektu SHRINK SMART – dr Annegret Haase z Umweltforschung Zentrum w Lipsku, prorektor ds. nauki i współpracy z gospodarką UŚ prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, dziekan Wydziału Nauk o Ziemi UŚ prof. zw. dr hab. Adam Idziak oraz przewodniczący Górnośląskiego Związku Metropolitalnego Dawid Kostempski. Spotkanie prowadził kierownik Projektu SHRINK SMART w UŚ – dr Robert Krzysztofik.

Wykład wprowadzający do tematu wieloaspektowego kurczenia się miast przedstawił prof. dr hab. Jerzy Runge. W referacie zwrócono uwagę na różne aspekty i zmienne konsekwencje długoterminowego kurczenia się miast.

Pierwsza część panelu poświęcona była problemom uwidaczniania się diskutowanego zjawiska w przestrzeni miast i regionów. Głos zabrali: prezydent Raciborza Mirosław Lenk, wiceprezydent Sosnowca Ryszard Łukawski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Chorzowie Joachim Otte, prorektor UŚ prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk.

Część druga spotkania poświęcona była zagadnieniu przeciwdziałania skutkom kurczenia się miast oraz możliwości rozwiązania tego problemu w rejonie katowickim i rybnickim. Referat wprowadzający w tej kwestii przedstawił dr Robert Krzysztofik. Głos w dyskusji w tej części zabrali: prof. Grażyna Zduńczyk-Studnicka – wicedyrektor Wydziału Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, dr Ferdynand Morski – dyrektor Śląskiego Związku Miast i Powiatów oraz prof. dr prof. Alicja Szajnowska-Wysocka i dr Sławomir Sitek z Katedry Geografii Ekonomicznej Uniwersytetu Śląskiego.

W dyskusji zwrócono uwagę na fakt, iż w pewnych sytuacjach kurczenie się miasta może mieć charakter pozytywny. Jednak zdaniem większości uczestników jest to proces niepożądany, któremu w wymiarze regionalnym

nie sprzyja zarówno układ osadniczy, jak i niektóre działania różnego szczebla podjęte w przeszłości, a związane z przekształceniami struktur ekonomicznych i społecznych w województwie śląskim. Zwrócono uwagę na potrzebę podjęcia wielopoziomowych działań, które powinny hamować niekorzystne tendencje – zwłaszcza tam, gdzie ich natężenie jest największe.

Patronat nad spotkaniem objęli: JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś, dziekan Wydziału Nauk o Ziemi UŚ prof. zw. dr prof. Adam Idziak, Górnośląski Związek Metropolitalny, Dziennik Zachodni oraz TVP Katowice.

Od 26 do 28 maja na Wydziale Nauk o Ziemi miało natomiast miejsce generalne spotkanie (tzw. *full meeting*) konsorcjum Projektu SHRINK SMART w sprawie zagadnień związanych ze współzarządzaniem procesem kurczenia się miast w różnych miastach i aglomeracjach miejskich Europy – zarówno w wymiarze lokalnym wewnątrzmijskim, jak i regionalnym (metropolitalnym). Zadaniem podstawowym, które postawili sobie za cel badacze Projektu było znalezienie najlepszych uniwersalnych, a jednocześnie skutecznych narzędzi i ścieżek działania wobec problemu kurczenia się miast, a uwzględniających możliwości współzarządzania.

Obrady koordynował lider Projektu SHRINK SMART prof. Dieter Rink z Umweltforschung Zentrum w Lipsku. Wspólne działania 21 uczestników projektu będą ostatecznie sfinalizowane jesienią tego roku, a spotkanie

w Sosnowcu pozwoliło wypracować podstawę realizacji tego celu, zaaprobowaną przez lidera audytu naukowego Projektu SHRINK SMART prof. Roberta A. Beauregarda z Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku, który uczestniczył we wszystkich sesjach spotkania.

Dzień ostatni poświęcony był głównie zwiedzaniu kluczowych przestrzeni prowadzonej lub planowanej rewitalizacji ekonomiczno-społecznej, a przede wszystkim przestrzennej w Bytomiu (Śródmieście) i Sosnowcu (rejon KSSE w dzielnicy Sielec), które znajdują się pośród kilku europejskich studiów przypadku zagadnienia kurczenia się miast.

Spotkanie na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego było niezwykle ważne, a jednocześnie owocne – jeśli wziąć pod uwagę skalę podjętych zadań i plan ich realizacji w najbliższym czasie. W trzydniowym spotkaniu konsorcjum Projektu uczestniczyli: prof. Robert A. Beauregard (University of Columbia, USA), Matthias Bernt (Umweltforschung Zentrum, Niemcy), prof. Paolo Calza Bini (La Sapienza – Università di Roma, Włochy), Matthew Cocks (Liverpool John Moores University, Wielka Brytania), Caterina Cortese (La Sapienza – Università di Roma, Włochy), prof. Chris Couch (Liverpool John Moores University, Wielka Brytania), Katrin Grossmann, (Umweltforschung Zentrum, Niemcy), Annegret Haase (Umweltforschung Zentrum, Niemcy), dr Iwona Kantor-Pietraga (Uniwersytet Śląski, Polska), dr Robert Krzysztofik (Uniwersytet Śląski, Polska), prof. Larysa Kuzmenko (Nacionalna Akademia Nauk Ukrainy, Ukraina), Daniel Luches (West Universita Timisoara, Rumunia), Dymitryi Myedvyedev (Nacionalna Akademia Nauk Ukrainy, Ukraina), Vlad Mykhnenko (University of Nottingham), Bogdan Nadolu (West Universita Timisoara, Rumunia), prof. Dieter Rink (Umweltforschung Zentrum, Niemcy), Petr Rumpel (Ostavska Univerzita, Republika Czeska), prof. dr hab. Jerzy Runge (Uniwersytet Śląski, Polska), Ondrej Slach (Ostavska Univerzita, Republika Czeska), Mirosława Soldak (Nacionalna Akademia Nauk Ukrainy, Ukraina), Iva Ticha (Ostavska Univerzita, Republika Czeska), Alberto Violante (La Sapienza – Università di Roma, Włochy). ■

Robert Krzysztofik



25 maja na Wydziale Nauk o Ziemi UŚ w Sosnowcu odbył się panel dyskusyjny pt. „Śląskie. Kurczące się miasta – wyzwania, plany, współdziałanie”

14 maja Muzeum Wydziału Nauk o Ziemi UŚ zakupiło fragment meteorytu Softmany, który 30 kwietnia spadł pod Giżyckiem

Pamiętka starsza niż Ziemia

Taka gratka zdarza się w Polsce raz na kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat (fakt uderzenia w tereny zasiedlone), stąd błyskawiczne działania zespołu Muzeum oraz Centrum Innowacji, Transferu Technologii i Rozwoju Fundacji UŚ zmierzające do zakupu fragmentu meteorytu.

Muzeum WNoZ posiada już w swoich zbiorach kolekcję kilkudziesięciu okazów meteorytów z różnych stron świata, ale jest pierwszym, a zarazem jedynym muzeum w Polsce, posiadającym polski świeży spadek.

– Poza wartością kolekcjonerską przedmiotowy meteoryt posiada bardzo dużą wartość naukową, głównie z powodu możliwości przeprowadzenia badań izotopów krótkotrwałych, wskazujących na miejsce jego pochodzenia w Układzie Słonecznym – mówi prof. UŚ dr hab. Łukasz Karwowski.

Fragment meteorytu, zakupiony przez UŚ, waży 65,8 gramów (cały ważył ok. 1 kg). W swej długiej drodze przez kosmos nie napotkał żadnej przeszkody – aż do momentu zderzenia się z dachem domu państwa Lewandowskich. Najprawdopodobniej przybył na Ziemię z pasa planetoid między Marsem a Jowiszem. Jeśli uda się przeprowadzić wszystkie badania, będzie można potwierdzić tę hipotezę, a także określić wiek znaleziska – jednak należy pamiętać, że zawsze jest to materia starsza od najstarszym skał ziemskich.

– Największy zakupiony okaz pojechał do Włoch, do Laboratorium w Gran Sasso, gdzie mają być zbadane izotopy krótkotrwa-



Prezes CITIRFUŚ dr Zbigniew Widera i kierownik Muzeum Wydziału Nauk o Ziemi dr hab. UŚ Łukasz Karwowski

foto: Agnieszka Sikora

łe. Badania mają wykazać, w jakiej odległości od Słońca powstał. Czekamy na wyniki, bo większa wiedza o meteorytach, to większa wiedza o Układzie Słonecznym. Poszerza się ona małymi krokami, a my wciąż dowiadujemy się czegoś nowego o pochodzeniu naszego układu – podkreśla mgr Ewa Budziszewska-Karwowska z Muzeum Nauk o Ziemi.

Do zbadania kupionych próbek zawiązał się zespół naukowców z kilku polskich ośrodków badawczych, w tym m.in.: Politechniki Wrocławskiej, Wydziału Nauk o Ziemi UŚ, Muzeum we Fromborku, Instytutu Fizyki

Jądrowej PAN. Wśród badaczy znaleźli się: prof. PW dr hab. Tadeusz Przylibski, prof. UŚ dr hab. Łukasz Karwowski, prof. dr hab. Ryszard Kryza, prof. dr hab. Jerzy Wojciech Mietelski, dr Tomasz Jakubowski, mgr Andrzej S. Piłski, mgr Katarzyna Łuszczek. Do współpracy i przeprowadzenia części analiz zostało włączonych również kilka osób z ośrodków zagranicznych. ■

Opracowała na podstawie danych Muzeum WNoZ Agnieszka Sikora



foto: Agnieszka Sikora

Meteoryt został sklasyfikowany 14 maja przez prof. UŚ dr hab. Łukasza Karwowskiego z Katedry Geochemii, Mineralogii i Petrografii Wydziału Nauk o Ziemi. Przeanalizowano w mikroobszarze fazy mineralne meteorytu. Badania składu faz oliwinów i piroksenów (Fs i Fa) wskazują, że jest to meteoryt – chondryt zwyczajny typu L, typ petrograficzny 5-6. Poza badaniami fazy krzemianowej, badano fazę metaliczną, siarczkową i inne akcesoryczne minerały. Wśród fazy metalicznej stwierdzono m.in. znaczny udział taenitu i tetrataenitu. Największym zaskoczeniem była wyjątkowo duża zawartość plessytu, który jest bardzo rzadki w chondrytach zwyczajnych. Analizowano ziarna apatyty, merrillitu chromitu, kamacytu, taenitu, troilitu, miedzi rodzimej, oliwinu, piroksenów, skaleni. W skorupie obtopionej – będącej pamiętką po przejściu materii kosmicznej przez atmosferę ziemską – i płytko pod nią analizowano m.in. spinele, które wykryły w postaci pięknych dendrycznych struktur. W meteorycie jest stosunkowo mało chondr, są one dosyć silnie pokruszone.

Wyróżnienia JM Rektora Uniwersytetu Śląskiego dla aktywnych studentów i doktorantów

Wspaniała trzydziestka

Już po raz trzeci przyznano Wyróżnienia JM Rektora Uniwersytetu Śląskiego dla studentów, doktorantów uczelni i słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku UŚ, którzy wykazali się zaangażowaniem, wytrwałością i pomysłowością w działalności społecznej, dobroczynnej, kulturalnej, artystycznej, ekologicznej, sportowej i naukowej. 30 maja, podczas uroczystej gali w auli im. Kazimierza Lepszego w rektoracie, wyróżnieni otrzymali listy gratulacyjne.

W imieniu gospodarza uroczystości, prof. zw. dr. hab. Wiesława Banysia, licznie zgromadzonych gości oraz laureatów przywitali: prof. dr hab. Barbara Kozusznik – prorektor ds. studenckich, promocji i współpracy z zagranicą oraz prof. UŚ dr hab. Czesław Martysz – prorektor ds. kształcenia. W uroczystości wzięli udział również przedstawiciele władz miast, z których pochodzą osoby wyróżnione, dziekani wydziałów, a także rodziny i przyjaciele laureatów.

Wyróżnienie jest przyznawane od 2009 roku za szczególnie aktywną i prowadzoną w formie wolontariatu działalność na rzecz społeczności akademickiej i lokalnej, podejmowaną przez studentów od momentu rozpoczęcia studiów. Podstawowym kryterium przyznania wyróżnienia jest ocena wartości i znaczenia realizowanych projektów, dokonana przez członków Komisji Konkursowej, której przewodniczyła prof. dr hab. Barbara Kozusznik. Wyróżnionych zostało trzydziścioro studentów, doktorantów i słuchaczy, reprezentujących jedenaście wydziałów Uniwersytetu Śląskiego, Szkołę Zarządzania UŚ oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku. Najlicz-



30 maja 2011 r. w auli im. Kazimierza Lepszego w rektoracie Uniwersytetu Śląskiego odbyła się uroczystość wręczenia wyróżnień JM Rektora UŚ dla aktywnych studentów i doktorantów Uniwersytetu Śląskiego

foto: Agnieszka Sikora

niejszą grupą stanowili studenci Wydziału Nauk Społecznych.

Przemysław Grzonka, składając nagrodzonym gratulacje i podziękowania w imieniu Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego,

zwrócił uwagę, iż laureaci – mimo ogromnej ilości zajęć wynikającej z programu studiów – znaleźli czas, by pomagać innym. – Jest to działalność płynąca z potrzeby serca, gdyż nie wiąże się z nią żadne gratyfikacje, dlatego jest ona szczególnie cenna – dodał.

Taka była zresztą idea przyznania Wyróżnień JM Rektora jako formy podziękowania za czas poświęcony środowisku lokalnemu i akademickiemu. – Otrzymane wyróżnienie jest dla mnie szczególnie ważne, gdyż ocenia całokształt mojej działalności na uczelni. Nie ma wymiaru materialnego, ale jest prestiżową nagrodą – mówi Anna Orska, przewodnicząca Koła Naukowego Socjologów, współorganizatorka Dni Socjologii, obozów naukowych KNS UŚ oraz wielu innych wydarzeń.

Znaczna część projektów realizowana była wspólnie z innymi osobami. Wyróżnieni nie zapominali o koleżankach i kolegach, z którymi współpracowali. Opowiadając o zrealizowanych pomysłach, często mówili: robiliśmy, organizowaliśmy, wspólnie przygotowaliśmy. Za sukcesem wielu przedsięwzięć stoi często grupa aktywnych osób, przyjaciół. – Wszystkie projekty realizowałam z fajnymi ludźmi. Jeśli robi się coś z osobami, które się lubi, wtedy nie potrzebny jest czas wolny. I końca tej działalności nie widać – obiecuje



foto: Agnieszka Sikora

Wyróżnienia zostały wręczone 21 studentom i 6 doktorantom, którzy wykazują się zaangażowaniem w działalności społecznej, dobroczynnej, kulturalnej, artystycznej, ekologicznej, sportowej lub naukowej



foto: Agnieszka Sikora

↑ Uroczystość poprowadzili: prorektor ds. kształcenia prof. UŚ dr hab. Czesław Martysz i prorektor ds. studenckich, promocji i współpracy z zagranicą prof. dr hab. Barbara Kożusznik



foto: Agnieszka Sikora

↑ Gratulacje wyróżnionym złożył m.in. Przemysław Grzonka z Samorządu Studenckiego

Marta Baron, doktorantka na Wydziale Filologicznym, pomysłodawczyni utworzenia Koła Naukowego Doktorantów, a także wolontariuszka pracująca w Miejskim Przedszkolu nr 17 w Piekarach Śląskich, gdzie prowadziła zajęcia poetyckie i teatralne dla dzieci.

Specjalne podziękowanie otrzymał Jacek Szymik-Kozaczko, student prawa na Wydziale Prawa i Administracji. Koncentrował się na działaniu na rzecz integracji środowiska studenckiego i krzewienia kultury studenckiej. Organizował Otrzęsiny dla studentów I roku czy obozy adaptacyjne; ponadto był współinicjatorem i doprowadził do końca projekt utworzenia deptaku na ulicy Bankowej w Katowicach. Z tego pomysłu jest też najbardziej dumny. – To był projekt, w który niewielu wierzyło. Chcieliśmy zorganizować Festiwal Nauki i pomyśleliśmy o ulicy Bankowej. Przekonaliśmy pana prezydenta i pana rektora. Wiele osób mówiło, że to się nie uda. Tymczasem w październiku deptak został otworzony – opowiada laureat.

Skąd mają na to wszystko czas? Osiągają nie tylko znakomite wyniki w nauce, angażują się również w liczne dodatkowe przedsięwzięcia, są wolontariuszami, pomysłodawcami i współorganizatorami wielu akcji. Odpowiedź na to pytanie kryje się prawdopodobnie w kluczowym słowie, jakim jest pasja. – Wcześniej studiowałam na MISH-u, miałam więc pięć lat praktyki w godzeniu różnych zajęć i ustalaniu swojego grafika. To jest moja pasja; jeśli czerpie się z tego przyjemność, to łatwiej wszystko pogodzić – mówi Marta Baron. Jest jeszcze inne rozwiązanie. Jacek Szymik-Kozaczko stwierdził, że zawsze był bardzo aktywny, gdyż... nie lubi mieć zbyt dużo wolnego czasu.

Warto więc powtórzyć raz jeszcze życzenia złożone laureatom przez Przemka Grzonkę: aby owa pasja, którą mają w swych sercach, nigdy się nie skończyła! ■

Małgorzata Kłoskovicz



foto: Agnieszka Sikora

↑ Marta Baron, doktorantka na Wydziale Filologicznym UŚ, wraz z JM Rektorem UŚ oraz dziekanem Wydziału Filologicznego



foto: Agnieszka Sikora

↑ Jeden z wyróżnionych – Przemysław Piwowarczyk, doktorant historii na Wydziale Nauk Społecznych oraz student filologii klasycznej na Wydziale Filologicznym

Trzeci mecz charytatywny „Senat kontra Senat”

Naukowcy potrafią strzelać

4 czerwca odbył się charytatywny mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentantami Senatu RP a przedstawicielami senatów uczelni polskich. Stadion GKS Katowice przy ulicy Bukowej przyniósł naukowcom szczęście i wygrali 4:0.

Ze strony Uniwersytetu Śląskiego do sportowej rywalizacji na murawie stanęli: JM Rektor prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś (kapitan drużyny), dziekan Wydziału Prawa i Administracji prof. UŚ dr hab. Zygmunt Tobor, dr Michał Kania z Wydziału Prawa i Administracji,

dziekan Wydziału Filologicznego dr hab. Rafał Molencki, dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego prof. UŚ dr hab. Dariusz Pawelec, prof. UŚ dr hab. Andrzej Matan z Wydziału Prawa i Administracji oraz rzecznik praw studenta Jacek Szymik-Kozaczko. Autorem

dwóch pierwszych goli był Sebastian Nowok, trener coachingu w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości w Chorzowie, który 20 lat temu grał w Ruchu Chorzów. Stojący na bramce przeciwników senator Andrzej Szewiński jeszcze dwa razy wyciągał piłkę z bramki. Kolejne dwa gole zdobył dr Michał Kania z Wydziału Prawa i Administracji UŚ, który wyznał komentującemu mecz Andrzejowi Zydorowiczowi, że jest koszykarzem, a w piłkę nożną grał drugi raz w życiu.

Andrzej Zydorowicz nie szczędził naukowcom komplementów: – Politycy grali, jak w zeszłym roku – spokojnie, w poczuciu przewagi. Nie spodziewali się silniejszego przeciwnika. Tymczasem naukowcy uczynili olbrzymi postęp.

Drużyna polityków pod wodzą senatora Zbigniewa Szalenica wystawiła na murawę Małgorzatę Adamczak, która była jedyną kobietą na boisku.

W przerwie widowiska odbył się konkurs rzutów karnych, w którym wystąpili m.in.: prof. dr hab. n. med. Andrzej Bochenek, wojewoda śląski Zygmunt Łukaszczyk, marszałek województwa śląskiego Adam Matusiewicz, prezydent Katowic Piotr Uszok, JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś, prorektor UŚ prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk i prof. dr hab. Dariusz Rott z Wydziału Filologicznego UŚ.

Mecz poświęcony był pamięci śp. Krystyny Bochenek, inicjatorki tego przedsięwzięcia. Przed imprezą uczestnicy tegorocznej edycji złożyli kwiaty na grobie tragicznie zmarłej senator RP na katowickim cmentarzu.

– Chcielibyśmy uczcić pamięć naszej tragicznie zmarłej koleżanki, Krystyny Bochenek. Nikt tak jak ona nie angażował się w pomoc w przyznawaniu stypendiów najzdolniejszej młodzieży. Musimy kontynuować to dzieło – podkreślał Zbigniew Szaleniec, senator RP.

Mecz charytatywny „Senat RP kontra Senaty uczelni wyższych” po raz pierwszy został rozegrany się w 2008 r., a zebrane wówczas pieniądze zostały przekazane na pomoc dzieciom po ciężkich urazach mózgu oraz wybudowanie pierwszej w Polsce kliniki przy Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Sukces ten udało się powtórzyć dwa lata później, kiedy zasilono XX Jubileuszową Edycję Śląskiego Funduszu Stypendialnego im. Adama Graczyńskiego. Dzięki ofiarności darczyńców udało się ufundować stypendia naukowo-socjalne na kwotę ponad 850 tys. zł i dzięki temu Fundacja pomogła prawie 600 młodym mieszkańcom województwa śląskiego w zdobyciu wyższego wykształcenia. W tym roku udało się zebrać ok. 48 tys. zł i, podobnie jak w ubiegłej edycji, pieniądze zostaną przekazane na rzecz Śląskiego Funduszu Stypendialnego im. Adama Graczyńskiego.

Organizatorami wydarzenia byli: Uniwersytet Śląski, Senat RP, Fundacja im. Krystyny Bochenek, Śląski Fundusz Stypendialny im. Adama Graczyńskiego, „Gazeta Wyborcza” oraz Urząd Miasta w Katowicach. ■

Agnieszka Sikora



foto: Agnieszka Sikora

↑ Drużynę senatorów RP na boisko wyprowadził jej kapitan senator Zbigniew Szaleniec



foto: Agnieszka Sikora

↑ Drużynę naukowców wyprowadził JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś



fot. Agnieszka Sikora

↑ Obu drużynom towarzyszyły dzieci z Uniwersytetu Śląskiego Dzieci



fot. Agnieszka Sikora

↑ Trener drużyny senatorów uczelni Jan Furtok i trener drużyny senatorów RP Dariusz Fornalak



fot. Agnieszka Sikora

↑ Zawodnicy potraktowali mecz poważnie i nikt się nie oszczędzał



fot. Agnieszka Sikora

↑ Radość autora dwóch bramek dr. Michała Kani z Wydziału Prawa i Administracji UŚ



fot. Agnieszka Sikora

↑ O piłkę walczą: Waldemar Bojarun z UM Katowice i senator Piotr Kaleta



fot. Agnieszka Sikora

↑ Meczu zakończył się wynikiem 4:0 dla zawodników drużyny senatorów uczelni

Jubileusz prof. Stanisława Juszczyka

Nie tylko pedagog

24 maja prof. zw. dr hab. Stanisław Juszczyk, kierownik Katedry Pedagogiki Wczesnoszkolnej i Pedagogiki Mediów w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Śląskiego, obchodził jubileusz 60-lecia urodzin. Uroczystość była początkiem II edycji projektu kulturalnego „Strefa – Osobowość”, kierowanego przez prof. UŚ dr hab. Katarzynę Krasoń – dyrektorkę Instytutu Pedagogiki UŚ.

Zgromadzeni w sali Parnassos Biblioteki Śląskiej goście składali laudacje i życzenia jubilatowi. W roli gospodarza spotkania wystąpił dyrektor Biblioteki, prof. zw. dr hab. Jan Malicki.

Prof. zw. dr hab. Stanisław Juszczyk jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, kierownikiem Katedry Pedagogiki Wczesnoszkolnej i Pedagogiki Mediów Wydziału Pedagogiki i Psychologii UŚ. Jego zainteresowania naukowe dotyczą: teoretycznych podstaw pedagogiki medialnej, wpływu przekazów medialnych na proces kształtowania postaw i świata wartości dzieci, dydaktyki ogólnej, wykorzystania zmodernizowanych teorii konstruktywistycznych oraz teorii kognitywistycznych w procesie kształcenia z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Jest autorem 2 monografii opublikowanych za granicą, 28 monografii i prac pod redakcją opublikowanych w kraju, 26 rozdziałów opublikowanych w pracach zbiorowych w kraju, 43 artykułów opublikowanych w czasopiśmie zagranicznych o zasięgu międzynarodowym (indeksowanych na „Thomson Reuters Master Journal List” w Filadelfii), 30 rozpraw i studiów opublikowanych w pracach zagranicznych, 83 prac naukowych opublikowanych w polskich czasopiśmie i pracach zbiorowych, 56 referatów wygłoszonych na

zagranicznych konferencjach naukowych, 72 referatów wygłoszonych na konferencjach ogólnopolskich. W liczbie ponad 300 prac naukowo-badawczych mieści się także autorstwo 6 podręczników akademickich.

Jubilat jest członkiem szeregu zagranicznych i krajowych towarzystw naukowych, w tym m.in.: The New York Academy of Science, American Association for the Advancement of Science, International Biographic Centre w Cambridge, członkiem Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego oraz Polskiego Towarzystwa Kognitywistycznego, członkiem Zespołu Pedagogiki Medialnej Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, członkiem rad naukowych dziewięciu polskich czasopiśmie z zakresu nauk humanistycznych i społecznych, jednego czasopiśmie zagranicznego, członkiem Rady Naukowej Uniwersytetu Ostrawskiego w Ostrawie, członkiem Rady Naukowej Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Konstantyna Filozofa w Nitrze oraz zagranicznym członkiem Państwowej Komisji Akredytacyjnej Republiki Słowacji.

Wśród jego osiągnięć w zakresie nauk pedagogicznych warto wskazać szczególnie to, że jest współtwórcą i redaktorem naczelnym naukowego kwartalnika pedagogicznego o zasięgu światowym „The New Educational Review”, indeksowanego od 2008 roku na „Thomson Reuters Journal Master List”



↑ Prof. zw. dr hab. Stanisław Juszczyk jest kierownikiem Katedry Pedagogiki Wczesnoszkolnej i Pedagogiki Mediów w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Śląskiego

foto: Mirosław Dziędzić

w Filadelfii, znajdującego się w amerykańskiej bazie pełnotekstowych czasopiśmie naukowych EBSCO.

Jako redaktor naczelny półrocznika pedagogicznego „Chowanna” doprowadził do wpisania w 2006 r. tego tytułu na listę czasopiśmie z dziedziny nauk społecznych i humanistycznych, parametryzowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wydział Pedagogiki i Psychologii jest dzięki niemu jedynym w Polsce wydziałem pedagogicznym, w którym wydawane są tak znaczące periodyki naukowe.

Zasługą profesora jest dynamizacja rozwoju naukowego pracowników naukowo-dydaktycznych pionu pedagogiki, prowadząca do stałego wzmacniania kadrowego Wydziału Pedagogiki i Psychologii. Jest to konsekwentna kontynuacja działań podjętych w czasie pełnienia przez niego funkcji dziekana tej jednostki (w latach 2002–2008). Istotnym aspektem tego zakresu pracy naukowo-organizacyjnej jest między innymi uzyskanie w roku 2006 przez Radę Wydziału uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie pedagogika.

Podczas uroczystości akcentowano także wysoki poziom jego pracy dydaktycznej, ujętej w pozytywnych opiniach studentów, wskazujących zwłaszcza na systematyczność, dbałość o poprawne relacje i sprawiedliwość w ocenie postępów swoich podopiecznych.

Zgromadzeni podczas uroczystości jubileuszowej goście mieli okazję do poznania także innych sfer życia profesora. Na widowni zasiadli członkowie rodziny prof. Juszczyka – małżonka, córka Katarzyna oraz dwoje wnucząt. Na prezentowanych slajdach jubilat został przedstawiony w rolach: zapalonego turysty, dumnego ogrodnika, czulego opiekuna spanielki Tosi, szczęśliwego męża, ojca i dziadka. ■

Krystyna Liszka



foto: Mirosław Dziędzić

↑ Podczas jubileuszu dokonano podsumowania dotychczasowego dorobku prof. zw. dr hab. Stanisława Juszczyka. Obok: dr Beata Mazepa Domagała i prof. UŚ dr hab. Katarzyna Krasoń

Agnieszka Matusiak z Zakładu Edukacji Kulturalnej UŚ w Cieszynie

Być jak Elżbieta Dzikowska

Jej najdłuższa podróż trwała ponad 3 miesiące. Najbardziej ogranicza ją czas. Nieraz zazdrości ludziom, którzy mogą rzucić pracę w korporacji, wyruszyć w świat i podróżować kilka lat. Dla Agnieszki Matusiak podróżowanie to nie tylko odpoczynek, ale przede wszystkim stan umysłu i styl życia.

Agnieszka Matusiak jest pedagogiem, ukończyła specjalność animację kultury. Obecnie pracuje jako asystent w Zakładzie Edukacji Kulturalnej na Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji UŚ w Cieszynie. Przygotowuje rozprawę doktorską. Prowadzi zajęcia m.in. z turystyki kulturalnej. Jej pasją jest fotografia i podróżowanie. Od wielu lat podróżuje po Polsce i świecie, głównie po krajach azjatyckich. Jest pilotem wycieczek, przewodnikiem górskim, członkiem SKPG „Harnasie” w Gliwicach. 7 czerwca przedstawiła w Bibliotece Śląskiej pokaz slajdów pt. „Birna – po drugiej stronie lustra”, ilustrujący jedną z jej ostatnich podróży.

Pierwszą podróż do Azji odbyła w 2006 r. Była to wyprawa do Mongolii i Chin. W Chinach była już czterokrotnie. Potem były kolejne 2- i 3-miesięczne wyjazdy do Kirgizji, Tadżykistanu, Uzbekistanu, Syrii, Laosu, Tajlandii, Kambodży. – Chyba najlepiej czuję się w byłych republikach radzieckich. Najbardziej



↑ Tadżykistan Garmchashma (2008 r.)

foto: Ryszard Antonik

obco dla mnie jest w Chinach, pomimo tego, że bardzo lubię ten kraj. Kraj Środka zmienia się w błyskawicznym tempie. Preferuje się tam politykę modernizacji, ale z tendencją do unifikacji. Zatem budowane są ciągle nowe miejsca i burzone stare, bardzo często zabytkowe. Duże miasta chińskie przestają się różnić między sobą – mówi mgr Agnieszka Matusiak.

– Gdziekolwiek jestem wychodzę z założenia, że jestem turystką, gościem, a więc muszę się dostosować. Nie mogę ludziom, których spotykam w podróży, tubylcom przedstawiać świata, nie mam też poczucia, że mój sposób myślenia, kultura są lepsze. Jeśli się respektuje pewne prawa i zasady można podróżować bezpiecznie i jest się traktowanym bardzo życzliwie – mówi podróżniczka.

Agnieszka Matusiak planuje swoje podróże według dwóch kluczy: przyroda i kultura. Chce zobaczyć zarówno największe, ale i pomniejsze atrakcje państw, do których się udaje. Jednocześnie nigdy nie narzuca sobie jak długo będzie przebywać w konkretnym miejscu. – Jeśli mi się spodoba to zostaje dzień, dwa dłużej, jeśli nie wyjeżdżam dalej – wyjaśnia. Marzy o podróżniczym stylu życia. Ikonami tego stylu są dla niej: Elżbieta Dzikowska, Tony Halik i Kinga Choszcz. – Dzikowska i Halik zrobili coś, co w ich czasach było niecodzienne. 40 lat temu nie było tylu ułatwień dla podróżników. Obecnie pojawiła się pod wpływem programów telewizyjnych

i książek swoista moda na podróżowanie. Można znaleźć również wiele informacji i relacji z podróży w Internecie. Nie podzielam przekonania, że podróże muszą być drogie – miesięczny pobyt w Kirgizji kosztował mnie 600 zł – mówi podróżniczka. – Przyjaźnie z dalekich krajów? Nie zdarzają się często. Najczęściej to przelotne spotkania. W Kirgizji nawiązałam znajomość z Miree, podróżniczką z Norwegii. Dwa lata później spotkałyśmy się w Laosie – dodaje.

– W podróżowaniu widzę same pluse. Poprzez poznawanie świata stałam się bardziej otwarta i zaradna. Prawdopodobnie nigdy nie uzberam na duży dom i lexusa, bo wszystkie pieniądze wydaję na podróże – żartuje Agnieszka Matusiak, zapytana o minusy podróży do dalekich krajów. – Człowiek podróżujący więcej rozumie, poszerza swoje kompetencje, wiedzę, doświadczenia. Ma dystans do życia. Potrafi docenić to, co ma. Mniej narzeka. Podróż daje możliwość oderwania się od codzienności. Podróżujący musi być odpowiedzialny nie tylko za siebie, ale także za innych w drodze – opowiada Agnieszka Matusiak.

Pasje podróżniczeki dzielają niektórzy z cieszyńskich studentów. Planują zorganizowanie Studenckiego Koła Turystycznego. Chcą, aby mgr Agnieszka Matusiak pełniła funkcję opiekuna. Tymczasem ona sama planuje już kolejną podróż. W tym roku wybrała Iran. ■

Jolanta Kubik



↑ Agnieszka Matusiak na granicy kirgisko-uzbeckiej w 2008 r.

foto: Ryszard Antonik

Nagrody im. ks. Augustina Weltzla

„Górnośląskie Tacyty” rozdane

Kazimierz Kutz i prof. Aleksander Nawarecki otrzymali tegoroczne statuetki „Górnośląskiego Tacyta” – nagrody im. ks. Augustina Weltzla za najlepsze książki ubiegłego roku dotyczące historii Górnego Śląska. Uroczystość przyznania wyróżnień odbyła się 6 czerwca na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego

„Górnośląskie Tacyty” są wyróżnieniami Ruchu Autonomii Śląska, przyznawanymi od 2007 roku za wkład w przybliżanie historii regionu. W tegorocznej edycji Kazimierz Kutz otrzymał nagrodę za całokształt działalności popularyzującej historię Górnego Śląska i publikację powieści *Piąta strona świata*. Tacyta za publikację naukową na temat tego regionu wręczono za książkę *Lajerman* prof. dr. hab. Aleksandrowi Nawareckiemu, historykowi literatury, kierownikowi Zakładu Teorii Literatury UŚ.

– Jest to nagroda ważna w tym sensie, że dostają ją z rąk współczesnych wybitnych Ślązaków – zwrócił się do zebranych Kazimierz Kutz. Natomiast prof. Aleksander Nawarecki żartobliwie odniósł się do swojego wyróżnienia: – Dostać nagrodę u siebie, za książkę

o swoich, o sobie, to w dziejach się nie zdarza, dlatego na wszelki wypadek wydałem ją w Gdańsku. Myślałem, że to się może opłaci. Jak widać tak – powiedział.

Wręczenie obu wyróżnień poprzedziły uroczyste laudacje. W pierwszej, redaktor Aleksandra Klich, biografka reżysera, przybliżyła jego postać w kontekście życiowej odwagi do pójścia w świat, wejścia w sztukę, politykę, a ostatnio również odwagi na napisanie *Piątej strony świata*.

W drugiej laudacji, dr Zbigniew Kadłubek z Katedry Literatury Porównawczej UŚ skupił uwagę zebranych na widocznej w *Lajermanie* zdolności prof. Nawareckiego do uwodzenia czytelnika słowem, śmiechem, gestem i dialogiem.

Wręczeniu statuetek towarzyszył panel pt. „Śląskie przebudzenie?”. Prowadzący go



↑ Nagrody im. ks. Augustina Weltzla „Górnośląski Tacyt” trafiły do Kazimierza Kutza i prof. dr. hab. Aleksandra Nawareckiego

foto: Damian Guzek

redaktor Michał Smolorz podejmował z tegorocznymi laureatami oraz prof. dr. hab. Ryszardem Kaczmarkiem, przewodniczącym Kapituły „Górnośląskich Tacytów”, pytanie „Kaj my to som?” w polityce, w nauce, w dążeniu do uznania mniejszości etnicznej Ślązaków oraz śląskiego jako języka regionalnego. Jak stwierdził Kazimierz Kutz, to najistotniejsze pytanie o współczesny Śląsk i o współczesny los Polski. ■

Damian Guzek

Śląska Kawiarnia Naukowa

W gąszczu iluzji

Ostatnie przed wakacyjną przerwą spotkanie Śląskiej Kawiarni Naukowej przybliżyło zebranym problematykę iluzji. O specyfice zjawiska, jego złożoności i możliwościach manipulacji procesami poznawczymi człowieka mówiła dr Katarzyna Ślebarska, adiunkt w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Śląskiego. Prelekcji towarzyszył pokaz iluzjonisty Tomasza Kabisa, szczególnie gorąco przyjętego przez najmłodszą publiczność, której nie zabrakło drugiego czerwca w katowickim Rondzie Sztuki.

Rozpoczynając refleksję nad problematyką iluzji, dr Ślebarska przybliżyła zebranych definicję magii i złudzeń optycznych, akcentując nadrzędny skutek ich zaistnienia – ludzie zazwyczaj postrzegają rzeczywistość niezgodnie z jej stanem faktycznym.

– Należy jednak zdawać sobie sprawę, że już samo pojęcie rzeczywistości może być różnorako pojmowane – zastrzegła dr Katarzyna Ślebarska. – Według jednej teorii, człowiek postrzega wyłącznie pewną reprezentację zewnętrznego świata, według innej: za pomocą naszych zmysłów odbieramy z zewnątrz zgodne ze stanem faktycznym przekazy – wyjaśniała.

Obecnie częstokroć postrzegamy iluzję jako nieodłączny element magicznego tricku bądź też zjawisko fatamorgany powstającej na skutek różnorodnych współczynników załamania światła. Tymczasem próby manipulacji naszymi zmysłami należą do nagminnie stosowanych obecnie działań marketingowych – prym wiodą reklamy, częstokroć budzące u, mimowolnych nawet, odbiorców przekonanie o wyjątkowości danego produktu.

Natłok informacji, docierających do ludzi ze wszystkich stron, stanowi potencjalne niebezpieczeństwo zaistnienia w umyśle człowieka chaosu, którego nie będzie się dało

opanować. Antidotum, jak stwierdziła prelezentka, stanowi selektywność uwagi, dzięki której z natłoku informacji potrafimy wybrać wyłącznie te, ocenione przez nas w danym momencie jako najistotniejsze. Pozostałe nie muszą być wówczas zupełnie wyeliminowane – możemy je odbierać, lecz już nie z taką dokładnością, jak te wzbudzające nasze zainteresowanie. To, czy jest ono realizacją własnej koncepcji czy też sugestii cudzej, pozostaje, oczywiście, odrębną kwestią. Często zdarza się, że na mózg oddziałują bodźce podprogowe – tu wymienić należy media, które, torując wybraną informację, wpływają na nasze procesy myślowe.

Wśród pytań zadawanych ekspertowi wymieniono zagadnienie wpływu płci w kontekście podatności na uleganie zjawiskom optycznym. Jak się okazuje, w tym wypadku płeć nie ma żadnego znaczenia. – Wszelkie iluzje kobiety i mężczyźni odbierają w ten sam sposób, owo kryterium nie może więc być brane pod uwagę jako wyróżnik – przekonywała dr Katarzyna Ślebarska. – Podobnie, jeśli chodzi o intuicję: często przypisywana jest jako szósty zmysł paniom, faktycznie jednak lepiej pozostać przy wyodrębnianiu pięciu wobec każdego z nas. ■

Agata Hajda

„Nie lękajcie się!” na 10-lecie Wydziału Teologicznego

Koncert dziękczynny za beatyfikację

Obchody dziesięciolecia powstania katowickiej teologii nadal trwają. 18 maja, za sprawą Wydziałowej Rady Samorządu Studenckiego WTL, przed gmachem Wydziału Teologicznego odbył się koncert dziękczynny za beatyfikację Jana Pawła II. Wydarzenie przyciągnęło sporą widownię. Rodzinną atmosferę wzbogaciła chrześcijańska muzyka w wykonaniu zespołu J.E.G.O. Band oraz Magdy Anioł. Poza tym spore emocje wywołał, wystawiony przez studentów z Duszpasterstwa Akademickiego w Katowicach, dramat Karola Wojtyły *Przed sklepem jubilera*.



18 maja przed gmachem Wydziału Teologicznego odbył się koncert dziękczynny za beatyfikację Jana Pawła II

foto: Justyna Kmieciak



foto: Justyna Kmieciak

Dziekan Wydziału Teologicznego ks. prof. UŚ dr hab. Andrzej Żądło, witając zebranych, wspominał o częstych wizytach kardynała Wojtyły na Górnym Śląsku

Dziekan Wydziału Teologicznego ks. prof. UŚ dr hab. Andrzej Żądło, witając zebranych, wspominał o częstych wizytach kardynała Wojtyły na Górnym Śląsku. Przywołał również własne doświadczenia ze spotkań z papieżem. W koncercie uczestniczył gość specjalny – ks. prof. dr Manlio Sodi z Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie, który aktualnie wykłada jako visiting professor na Wydziale Teologicznym UŚ.

Program koncertu bogaty był w papieskie treści. Najpierw przedstawiono, zawartą w

dramacie *Przed sklepem jubilera*, wizję miłości i małżeństwa w historii trzech par. Spontanicznie zareagowali na nią zwłaszcza ludzie młodzi.

– Obejrzałam sztukę po raz pierwszy, nie miałam też jeszcze okazji przeczytać książki. Przysną, że dała mi do myślenia o tym, czym jest prawdziwa miłość – dzieliła się wrażeniami z przedstawienia Marta Hospod, studentka V roku teologii.

Głównym punktem programu był wieczorny występ Magdy Anioł, gwiazdy polskiej sceny muzyki chrześcijańskiej. Całość zakończyła wspólna modlitwa za wstawiennictwem błogosławionego Jana Pawła II, którą poprowadzili klerycy z Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach.

Wydarzeniu towarzyszyło wiele papieskich wątków. Do najbardziej niecodziennych należało założenie skrzynki na intencje modlitewne, która pojedzie do Rzymu.

– Na jednym ze spotkań samorządu zastanawialiśmy się, co możemy zrobić, żeby związać koncert bezpośrednio z Janem Pawłem II i wpadliśmy na pomysł skrzynki z intencjami. Umieściliśmy ją przed Wydziałem, tak, że wszyscy, którzy przyszli 18 maja na dzień otwarty lub koncert dziękczynny, mogli na miejscu wypisać intencje modlitewne, które nowo wyświęceni księża z naszej diecezji zawiozą do Rzymu. I któryś z nich odprawi w tych wszystkich intencjach mszę przy grobie Jana Pawła II – mówiła Monika Brosz z Wydziałowej Rady Samorządu Studenckiego WTL. ■



foto: Justyna Kmieciak

Organizatorem koncertu była Wydziałowa Rada Samorządu Studenckiego WTL

Damian Guzek

VII Kiermasz Wydawców Katolickich

Majowe święto książki

27 i 28 maja w gmachu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach odbył się VII Kiermasz Wydawców Katolickich. Wychodząc naprzeciw staraniom miasta Katowice o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016, organizatorzy Kiermaszu – Księgarnia św. Jacka oraz Stowarzyszenie Wydawców Katolickich – majowe święto książki przygotowały pod hasłem „Katowicki Ogród Literacki”.

Warto zwrócić uwagę, że oprócz warszawskich i lubelskich targów książki katolickiej, to jedyna tego rodzaju impreza w Polsce, skupiająca ludzi zainteresowanych literaturą religijną oraz szeroko pojętą kulturą chrześcijańską. Odbywa się cyklicznie od 2004 roku i już na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń kulturalnych Górnego Śląska. Tegoroczny Kiermasz został objęty honorowym patronatem JE ks. abp. Damiana Zimonia – metropolity katowickiego, Zygmunta Łukaszczyka – wojewody śląskiego, Adama Matusiewicza – marszałka województwa Śląskiego oraz Piotra Uszoka – prezydenta Katowic.

W siódmej edycji Kiermaszu wzięło udział 26 wystawców z całej Polski, z których większość stanowiły znane i cieszące się bogatą tradycją oficyny katolickie, jak Apostolicum Wydawnictwo Księży Pallotynów, „W drodze”, Wydawnictwo M, „Jedność”, Biblos czy Wydawnictwo WAM. Zaprezentowały one najnowszą ofertę wydawniczą, obejmującą zarówno publikacje naukowe, jak i książki po-

pularne w tradycyjnej papierowej wersji oraz nowoczesnej – elektronicznej. Obok literatury dziecięcej czy poradnikowej, na ekspozycji zwiedzający mogli zaopatrzyć się w poważne dzieła z dyscypliny religioznawstwa, filozofii czy teologii. Zakres tematyczny prezentowanej oferty był szeroki i nie ograniczał się tylko i wyłącznie do katolicyzmu.

W tym roku po raz pierwszy zaproponowano wszystkim wydawcom, biorącym udział w Kiermaszu, możliwość zgłaszania swoich książek i ich autorów do konkursu o nagrodę „Hyacinthus Silesianus”. Celem zorganizowanego przez Bibliotekę Śląską oraz Księgarnię św. Jacka konkursu było propagowanie i wyróżnienie wartościowych publikacji, które poprzez swoje przesłanie promują wartości chrześcijańskie. Spośród wielu zgłoszonych pozycji jury najbardziej doceniło książkę ks. prof. Marek Starowieyskiego *Tradycje biblijne*, opublikowaną przez oficynę Petrus. Nagrodą uhonorowano również poznańskie Wydawnictwo „W drodze” za książkę *Żywot świętej Katarzyny ze Sieny* Rajmunda z Kapui.

Rokrocznie integralną częścią Kiermaszu Wydawców Katolickich jest bogaty program imprez towarzyszących, skierowanych do szerokiego grona odbiorców – począwszy od dzieci i młodzieży, poprzez studentów, bibliofilów, a skończywszy na pracownikach naukowych. Obejmował on między innymi konferencje, spotkania z pisarzami, dyskusje panelowe, wystawy, projekcję filmu oraz koncerty. Część spotkań autorskich miała za zadanie promować temat tegorocznego Metropolitalnego Święta Rodziny – „Piękno życia rodzinnego” – w którego program Kiermasz Wydawców Katolickich wpisuje się od czterech lat. W takim właśnie duchu zorganizowano także konferencję naukową, zatytułowaną „Mężczyzna – kobieta – małżeństwo”. Przedpołudniową sesję poprowadził ks. dr hab. Antoni Bartoszek z Zakładu Nauk o Rodzinie Wydziału Teologicznego UŚ. Jako pierwszy wystąpił reprezentant tego samego Zakładu, dr Marek Wójtowicz z referatem: „Chrześcijańska koncepcja męskości”. Wskazał cechy, jakimi powinien charakteryzować się współczesny mężczyzna, aby sprostać przypisanym mu rolaom społecznym, w szczególności męża i ojca. Z kolei dr Ida Szwed z Zakładu Psychologii Rozwoju i Wychowania UŚ zaprezentowała referat pod tytułem: „Oswoić kobiecość”. Prelegentka zwróciła uwagę na liczne problemy i dylematy, przed jakimi stoi kobieta na początku XXI wieku. Sesję zamykał o. dr Ksawery Knotz, duszpasterz małżeństw i rodzin, który swoimi wypowiedziami oraz publikacjami stara się przełamywać kościelne tabu rozmawiania o seksie. Tym razem ojciec Knotz mówił na temat piękna życia seksualnego w małżeństwie. Kwestiom życia rodzinnego poświęcona była także popołudniowa dyskusja panelowa zatytułowana „Jan Paweł II o rodzinie”. Wzięli w niej udział wieloletni współpracownicy papieża: abp Szczepan Wesoły, opiekun Polaków na emigracji, oraz ks. prałat Stefan Wyłęzek, przewodniczący Fundacji Jana Pawła II. Dyskusję poprowadzili ks. Paweł Buchta, proboszcz parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach, oraz ks. Krystian Kukowka, dyrektor Księgarni św. Jacka. W swych wystąpieniach kapłani przybliżyli bogactwo myśli i podstawowych tez Jana Pawła II dotyczących życia rodzinnego, wspominali również – niejednokrotnie zabawne – sytuacje ze spotkań



foto: Joanna Dawidowska

↑ VII Kiermasz Wydawców Katolickich związany był z obchodami Metropolitalnego Święta Rodziny



fot. Andrzej Jurek

Na targach została zaprezentowana seria „Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova” wydana pod redakcją ks. prof. zw. dr. hab. Wincentego Myszora przez Księgarnię św. Jacka uhonorowana nagrodą Feniksa na ostatnich Targach Książki Katolickiej w Warszawie

papieża z wiernymi. Ukoronowaniem pierwszego dnia imprezy był, zorganizowany w katedrze Chrystusa Króla, koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” – „Santo Subito”, dedykowany błogosławionemu Janowi Pawłowi II.

Jednym z ważniejszych punktów Kiermaszu, związanych z Metropolitalnym Świętem Rodziny, było przygotowane już po czwarty Dyktando dla Rodzin. W tegorocznych zmaganiach o miano Bezblędnej Rodziny 2011 roku wzięło udział 49 rodzin z całej Polski. Oprócz zespołów rodzinnych, do ortograficznej rywalizacji zaproszono również dziennikarzy ze śląskich redakcji „Gazety Wyborczej”, „Gościa Niedzielnego” oraz Radia Katowice, którzy, co prawda, wystartowali poza konkursem, ale towarzyszyły im emocje

nie mniejsze aniżeli pozostałym uczestnikom. Autorem tekstu dyktanda, jak każdego roku, był znany językoznawca prof. Walery Pisarek, który tematem przewodnim uczynił „Piękno życia rodzinnego”, wspomiane już motto Metropolitalnego Święta Rodziny. Hasło to towarzyszyło także spotkaniu z Marią Pańczyk-Pozdziej, autorką konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”. Pokłosem 20. edycji konkursu, promującego śląską tradycję, kulturę i gwara, było wydanie albumu zatytułowanego „Godomy, rządzymy, rozprawiomy”, zawierającego obok monologów laureatów lat 1993–2009, historię gwarowych zmagania oraz refleksje jurorów. Promocji albumu towarzyszył koncert w wykonaniu Ślązaka Roku 2010 – Janusza Macoszka wraz z zespołem regio-

nalnym z Istebnej oraz występ śląskiego zespołu „Antyki” z Bernardem Krawczykiem.

W trakcie Kiermaszu goście mieli okazję oglądać dwie wystawy fotograficzne, usytuowane na pierwszym piętrze gmachu Wydziału Teologicznego. Pierwsza z nich – „Jan Paweł II – droga do świętości” autorstwa Arturo Mari – w całości poświęcona była osobie papieża-Polaka. Na czterdziestu fotografiach, niejednokrotnie wcześniej niepublikowanych, wyeksponowane zostało bogactwo pontyfikatu bł. Jana Pawła II. Druga wystawa stanowiła galerię portretów rodzinnych wykonanych przez Artura Ślęzaka, fotografa z Piekar Śląskich, w którego studiu udało się utrwalić losy czterech pokoleń śląskich rodzin. Ponadto, w bezpośrednim sąsiedztwie stoisk wystawienniczych przygotowano ekspozycję książek nagrodzonych statuetką Feniksa podczas największych Targów Wydawców Katolickich w Polsce. Nagrodę Stowarzyszenia Wydawców Katolickich w kategorii najlepsza seria wydawnicza 2011 roku otrzymała Księgarnia św. Jacka za publikowanie cyklu „Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova”, ukazującego się od 2005 roku pod redakcją ks. prof. zw. dr. hab. Wincentego Myszora, pierwszego dziekana Wydziału Teologicznego UŚ.

Bogata oferta wydawnicza oraz różnorodność imprez towarzyszących VII Kiermaszowi Książki Katolickiej przyciągnęły wielu odwiedzających, co potwierdza niesłabnące od kilku lat zainteresowanie literaturą religijną wśród śląskich czytelników i dobrą kondycję rynku książki katolickiej w Polsce. ■

Agata Muc



fot. Joanna Dawidowska

W uroczystości otwarcia uczestniczył abp Damian Zimoń, metropolita katowicki i Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego UŚ

Konferencja „Powstania śląskie w pamięci historycznej. Uczestnicy – Pomniki – Rocznice”

Jak wspominamy powstania?

Jednym z najciekawszych wydarzeń wpisujących się w obchody 90. rocznicy wybuchu III powstania śląskiego była konferencja „Powstania śląskie w pamięci historycznej. Uczestnicy – Pomniki – Rocznice”, która odbyła się 8 i 9 czerwca w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu oraz w Sali Sejmu Śląskiego w Katowicach. Organizatorami dwudniowego sympozjum byli: Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego, Archiwum Państwowe w Katowicach i Muzeum Górnośląskie w Bytomiu.

Założeniem inicjatorów było podjęcie problematyki pamięci o powstaniach. Chcieli pokazać śląskie zrywy z wielu perspektyw, oddając głos m.in. antropologom, medjoznawcom, historykom sztuki czy badaczom śladów powstańczych w polskiej poezji. Nie zabrakło oczywiście wypowiedzi samych historyków. Dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Ryszard Kaczmarek zreferował obchody rocznic powstań śląskich w okresie II RP, wskazując, iż już wówczas były one narzędziem walki politycznej. – Stawianie nowych pytań w historii zawsze daje pozytywne wyniki, więc może powinniśmy mniejszą uwagę przykładać do tego, kto jest ich autorem, i nie być tak uczuleni na wypowiedzi polityków – zastanawiał się prof. Kaczmarek.

Rolę polityki w kształtowaniu pamięci historycznej w okresie PRL omawiał z kolei dr Maciej Fic. Wskazywał, iż powstania wykorzystywane były w propagandzie „powrotu odwiecznych ziem piastowskich do Polski”. Starano się też stworzyć nowe wzorce powstańców, uładzone na potrzeby komunistycznych władz (np. Józef Wiczorek).



↑ Sluchacze konferencji „Powstania śląskie w pamięci historycznej. Uczestnicy – Pomniki – Rocznice” w Sali Sejmu Śląskiego w Katowicach

W wyjściu poza opis samych powstań organizatorom udało się połączyć kilka inicjatyw. – Mamy nie tylko konferencję oraz perspektywę publikacji, która będzie jej owocem, ale także wystawę w Muzeum Górnośląskim i ekspozycję przygotowaną przez Archiwum Państwo-

we, prezentowaną w gmachu Sejmu Śląskiego – mówił dr Fic. W kulisach zastanawiano się, jak sprawić, by tematyka powstańcza zainteresowała mieszkańców Śląska, a szczególnie ludzi młodych. ■

Tomasz Okraska

Obchody 90. rocznicy wybuchu III powstania śląskiego

Ocalić pamięć

Tegoroczne obchody rocznicy powstań śląskich miały szczególną rangę. Celebrowano okrągłą, 90. rocznicę wydarzenia, a zarazem uroczystości wpisały się w kontekst rozbudzonej dyskusji nad śląską tożsamością, której integralnym składnikiem są kolejne zrywów z lat 1919-1921. Sejmik województwa śląskiego ogłosił rok 2011 Rokiem Pamięci Powstań Śląskich, a tematyka powstańcza z nową energią wkroczyła na arenę publicznej debaty.

Najbardziej efektowny wymiar miały obchody zorganizowane na Górze Świętej Anny – miejscu najbardziej zacieklej walk powstańczych. Tamtejsze uroczystości objął patronatem i wziął w nich udział Prezydent RP Bronisław Komorowski. W swoim wystąpieniu akcentował szkodliwość wypowiedzi przeciwstawiających śląskość – polskość, gdyż powstańcom „w sercu wciąż grała Polska”. W trakcie obchodów otwarto okolicznościową wystawę w Mu-

zeum Czynu Powstańczego (pomiędzy Leśnicą a Górą Świętej Anny). Uniwersytet Śląski reprezentował prorektor ds. kształcenia prof. UŚ dr hab. Czesław Martysz.

W regionie odbyły się liczne konferencje dedykowane powstaniom, w których organizacji i przebiegu niebagatelną rolę odegrali pracownicy naukowcy Uniwersytetu Śląskiego. – Gdyby chcieć odnaleźć element wspólny dla wielu z nich, byłyby to nowatorskie starania o przywrócenie pamięci o powstaniach również strony niemieckiej – mówił zastępca dyrektora Instytutu Historii UŚ dr Maciej Fic.

Skuteczną formą promowania historii stały się także konkursy wiedzy o powstaniach, spośród których szczególny rozmach miał turniej „3 powstania – droga Śląska do Polski”. Jego organizatorami byli poseł do Parlamentu Europejskiego dr Marek Migalski oraz stowarzyszenie „Projekt Śląsk”. Uczestnicy musieli udowodnić swoją biegłość w tematyce powstańczej, m.in. odgadując nazwisko autora Pomnika Czynu Powstańczego na Górze Świętej Anny. Wyłoniona spośród ponad 130 uczestników dziesiątka laureatów w nagrodę pojedzie do Brukseli i Parlamentu Europejskiego. W jury konkursu zasiadał m.in. prof. UŚ dr hab. Zygmunt Woźniczka z Zakładu Teorii i Historii Kultury Uniwersytetu Śląskiego. ■

Tomasz Okraska



↑ Organizatorzy i laureaci konkursu „3 powstania – droga Śląska do Polski”

Rozmowa z prof. UŚ dr. hab. Zygmuntem Woźniczką z Zakładu Teorii i Historii Kultury Uniwersytetu Śląskiego, jurorem konkursu „3 powstania – droga Śląska do Polski”

Renesans wiedzy o powstaniach

■ Jaki zakres miał konkurs „3 powstania – droga Śląska do Polski”?

- Turniej obejmował całość problematyki związanej z powstaniami oraz plebiscytem na Górnym Śląsku. Uczestnicy odpowiadali na pytania przygotowane przez prof. Bogdana Cimałę, dr. Mariana Małeckiego i mnie na podstawie *Encyklopedii Powstań Śląskich*. Na rozgrzewkę otrzymali do rozwikłania nieco łatwiejsze zagadki, jednak później poziom trudności konsekwentnie wzrastał. Ostatecznie, po ustnej dogrywce, wyłonionych zostało dziesięcioro laureatów, którzy pojedą do Brukseli na zaproszenie posła do Parlamentu Europejskiego dr. Marka Migalskiego.

■ Jaką wiedzę prezentowali uczestnicy?

- Byliśmy zaskoczeni ich dobrym przygotowaniem merytorycznym. Swobodnie odpowiadali na większość pytań, popisując się znajomością szczegółów. Widoczne było duże zainteresowanie tematem. Największą trudność sprawiały uczestnikom fragmenty tekstów, uchwał z tamtego okresu. Niełatwo było im też odgadnąć tytuły pieśni powstańczych.

■ Czy zainteresowanie konkursem spełniło Państwa oczekiwania?

- Nawet je przerosło! Nie spodziewaliśmy się aż tak dużej frekwencji. Tymczasem wśród uczestników byli zarówno uczniowie szkół średnich, jak i emeryci. Nieco większą wiedzę mieli ludzie starsi, jednak w finałowej dziesiątce znaleźli się laureaci w każdym wieku.

■ Jakie wnioski z tego płyną? Czy powstania kształtują współcześnie śląską tożsamość?

- Konkurs wykazał, że jest zainteresowanie problematyką powstań śląskich. Trzeba je rozbudzać i pielęgnować, zwłaszcza wśród młodych ludzi. Należy przypominać prawdę, że powstańcy walczyli o przyłączenie Śląska do Polski! Oczywiście, powstania były zjawiskiem wielowątkowym. Można w ich kontekście mówić również o elementach rewolucji społecznej (to ulubiony wątek władz komunistycznych) czy wojny domowej. Najważniejszy był jednak motyw narodowy! Tymczasem dzisiaj baidurzy się albo o tym, że powstańcy chcieli walczyć za wolny Śląsk, albo że zryw

były w gruncie rzeczy dziełem Polaków, a Ślązacy jedynie statystowali.

■ Jakie jest źródło takich poglądów?

- W sprawie powstań często wypowiadają się ludzie, którzy nie znają dobrze historii bądź ją nadinterpretują. Niestety, często ich głos zagłusza wypowiedzi profesjonalnych historyków. Co więcej – dyskusja o powstaniach bywa podyktowana względami politycznymi, a nie historycznymi. Obserwujemy klasyczną walkę o pamięć, w której orężem jest zawłaszczanie i wrywanie faktów z kontekstu. Nieprofesjonaliści kreują nieprawdziwy, często krzywdzący obraz, który idzie w świat. Po usłyszeniu niektórych tez, sami powstańcy mogliby się przewrócić w grobie, po 90 latach dowiadując się od dzisiejszych wyroczni, o co tak naprawdę walczyli.

■ Czy forsowane przez Ruch Autonomii Śląska głośne tezy dotyczące suwerenności autonomii regionu mają pozytywne przełożenie na poziom zainteresowania Polaków powstaniami?

- Z pewnością taka dyskusja pobudza zainteresowanie historią Śląska. Pytanie jednak, czy chcemy, by w publicznej świadomości utrwały się poglądy kontrowersyjne, oparte na niemerytorycznych przesłankach. Napięcia w debacie o powstaniach są w pewnym stopniu zrozumiałe – wojna i walka zawsze stanowią bolesny temat. Jednak nie można widzieć naszych zrywów jako hańbę i odbierać ich uczestnikom dobrej woli. W efekcie bowiem, jedno z nielicznych polskich wygranych powstań jest wymazywane z pamięci społecznej.

■ Czy jest możliwe znalezienie jakiejś płaszczyzny porozumienia pomiędzy różnymi poglądami na istotę i konsekwencje powstań?

- Taką platformą mogłoby się stać muzeum poświęcone powstaniom. Paradoksem jest, że Wielkopolska, w której miał miejsce tylko jeden zryw, obecnie ma aż 3 muzea jemu poświęcone, tymczasem na Śląsku można odwiedzić jedynie placówkę na Górze Świętej Anny, oddaloną od głównych miast regionu. Ponadto, w Katowicach nie ma ani jednej dużej stałej ekspozycji dedykowanej powstaniom, co stanowi istne kuriozum!



↑ Prof. UŚ dr. hab. Zygmunt Woźniczka

foto: Tomasz Okrasa

■ Jak sprawić, żeby takie muzeum budziło realne zainteresowanie, a nie stało się tylko obiektem obowiązkowych pielgrzymek szkolnych?

- To kwestia zarówno treści, jak i formy. Nie może to być muzeum w starym stylu, ale raczej ośrodek edukacyjno-naukowy, przedstawiający młodemu pokoleniu w sposób nowoczesny to, co wydarzyło się na Śląsku w latach 1919–1921. Celem powinno być ukazanie złożoności tamtych lat, tragedii i uwikłań ich bohaterów. Trzeba zwrócić uwagę, że konsekwencje tych wydarzeń są widoczne po dzień dzisiejszy, choćby w polityce RAŚ. Jednocześnie trzeba rozbudzić dumę Ślązaków ze swoich powstańców, tak jak Muzeum Powstania Warszawskiego przywróciło pamięci warszawiaków wydarzenia z 1944 r. Powinniśmy zabiegać o renesans wiedzy o powstaniach śląskich – w społeczeństwie można bowiem zaobserwować jej zanik. Temu doskonale służą inicjatywy takie jak niedawny konkurs.

■ Czy planowane są zatem kolejne edycje?

- Mam wielką nadzieję, że w przyszłym roku uda się zorganizować podobną inicjatywę. Tym razem uczestnicy mogliby się wykazać wiedzą na temat Śląska w okresie międzywojennym. ■

Rozmawiał
Tomasz Okrasa

Uniwersyteckie słoneczniki wsparły ideę Katowic jako miasta ogrodów

Bankowa rozkwitła

Na deptaku przed rektoratem Uniwersytetu Śląskiego zasadzono 700 słoneczników. Kwiaty te stały się symbolem starań Katowic o miano Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 roku.

2 czerwca przed rektoratem władze Uniwersytetu Śląskiego oraz studenci spotkali się z przedstawicielami biura ESK 2016 Katowice. Już na początku walki o tytuł ESK 2016, miasto wybrało słonecznik za motyw przewodni swojej kampanii, nawiązując do hasła „Katowice Miasto Ogrodów”. Pierwszy kwiat zasadził JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr

hab. Wiesław Banyś. Nasza uczelnia wybrała dwie odmiany słoneczników: Sunsation, która ma kwiaty niższe, o lekko cytrynowej barwie, oraz Merida, Gold, której kwiaty są bardziej strzeliste i złociste. Podczas imprezy dr Beata Węgrzynek oraz dr Teresa Nowak, pracownicy naukowcy Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska UŚ, wygłosiły krótki wykład pt.



foto: Agnieszka Szymala

↑ W akcji sadzenia słoneczników chętnie uczestniczyli studenci i pracownicy uczelni



foto: Agnieszka Szymala

↑ Pierwszy kwiat zasadził JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś



foto: Agnieszka Sikora

↑ Na deptaku przed rektoratem Uniwersytetu Śląskiego pracownicy i studenci zasadzili 700 słoneczników

„Niezwykła kariera zwykłego słonecznika”. Na stoisku ESK Katowice 2016, które stało na deptaku, można było uzyskać szczegółowe informacje o złożonym przez miasto wniosku aplikacyjnym i za darmo wysłać pocztówki z pozdrowieniami z Katowic.

Zwycięzcę konkursu o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury poznaliśmy 21 czerwca. Niestety, Katowice przegrały z Wrocławiem, który w 2016 roku będzie promował kulturę polską. We wniosku aplikacyjnym prezydent Katowic napisał, że niezależnie od wyniku konkursu miasto będzie konsekwentnie zmieniać wizerunek stolicy Górnego Śląska, tworząc wymarzone miasto ogrodów. Tę niezwykłą ideę od samego początku wspierał Uniwersytet Śląski. Wierzymy, że Katowice jako miasto uniwersyteckie, tętniące młodością i kreatywnością studentów jest w stanie zauroczyć członków komisji selekcyjnej i na pewno zasługuje na ten prestiżowy tytuł. Program ESK 2016 był jednym z najważniejszych projektów w dziejach miasta, nie tylko kulturalnym, ale i społecznym. Nie udało się zdobyć tytułu, ale na pewno udało się zmienić sposób myślenia o Katowicach, a także całym Górnym Śląsku. Budując tak śmiało, a nawet idealistyczną, strategię zmian mocno ugruntowanego przemysłowego wizerunku, organizatorzy zaproponowali wartościowe wzory zaczerpnięte z przeszłości. Kandydatura stała się dla miasta i jego mieszkańców szansą i zaproszeniem do tworzenia nowej jakości życia. Każdy, kto mieszka lub często przebywa w Katowicach, może potwierdzić, że wiele zmieniło się na korzyść. Liczymy, że miasto dalej będzie się rozwijać kulturalnie, a jego mieszkańcy wciąż tak intensywnie i z wielkim zaangażowaniem będą włączać się w kolejne projekty. Katowiczanie zasadzili ziarno zmian, które już wykiełkowało i miejmy nadzieję, będzie pięknie kwitło. ■

Agnieszka Sikora

rys. Marek Glowacki

Stefan
Ośliżko

Jak dać wyraz polskości?

Polska prezydencja stała się faktem. Na dwa tygodnie przed jej realizacją objawiła się tajemnicza organizacja: Międzynarodowy Klub Kucharzy Reprezentacji Narodowych w Piłce Nożnej i Kucharzy Klubowych. Organizacja ta zaapelowała, poprosiła, zażądała od polskich władz, by podczas jej trwania rząd polski częstował swoich gości truskawkami, marchewkami, jabłkami oraz innymi owocami i warzywami. Byłby to polski akcent w dziejach Unii Europejskiej (czy Państwo pamiętają, kto był polskim akcentem podczas Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej, które odbyły się we Włoszech w 1990 roku? No nie, to zbyt złośliwe pytanie... A może jednak? Dla ułatwienia dodajmy, że polska reprezentacja nie wystąpiła w tamtych mistrzostwach, a polski akcent brał udział w finale. Finał nastąpił 8 lipca 1990 r., mistrzem świata został RFN – Niemcy jeszcze nie istniały!). Jak widać, piłka nożna odgrywa tak dużą rolę w polskim życiu, że nawet kucharze (co prawda reprezentacyjni, ale jednak kucharze) zwietrzyli możliwość wtrącenia swoich trzech groszy (choć w tym przypadku rozsądniej byłoby powiedzieć – swojej szczypty soli). Premier, który znany jest z zamiłowania do kopania piłki, na pewno wysłucha słów kucharzy. W końcu rola kucharzy, choć wciąż zapoznana, istotną jest dla poziomu futbolu.

Kucharze proponują jedzenie warzyw i owoców, czyli produktów najbardziej ryzykownych z punktu widzenia naszego zdrowia. Chociaż bowiem sezon ogórkowy już się skończył, to groźne bakterie E. coli pojawiają się w uprawach ekologicznych, w szczególności w tak zalecanych przez dietetyków kiełkach. Trzeba będzie przemyśleć parę rzeczy na nowo. W szczególności być może czeka nas macdonaldyzacja życia kulinarnego, bo czyż może coś być zdrowszego od hamburgera i frytek? Chemia leczy, ubiera i żywi, tak – żywi, więc proszę o więcej szacunku dla naszych chemików. Oni stoją na straży naszego zdrowia, bo substancje chemiczne poradzą sobie z każdą bakterią. Ekologia nie, ponieważ bakterie ewoluują i uodparniają się na czynniki naturalne. Bakterie nie przeżyją kuracji chemicznej, człowiek tak. Bo człowiek jest najsilniejszym stworzeniem pod słońcem; wytrzyma wszystko. A propos słońca: niedawno przeczytałem, że wraz z zakończeniem 11. letniego cyklu, Słońce nie tylko się uspokoi, ale wręcz „zamrze” – grozi nam mała epoka lodowcowa. Zamiast globalnego ocieplenia, wywołanego nadprodukcją gazów cieplarnianych. Cóż, człowiek jest potężny, najpotężniejszy pod Słońcem, ale jednak „pod”.

Wracając do polskiej prezydencji, mam nadzieję, że nie zbiegnie się ona z kolejnymi katastrofami epidemiologiczno-planetarynymi. Byłoby głupio, gdyby ludzkość zapamiętała nas od tej strony. W starej anegdotce Polak, który dostał dwie metalowe kule, żeby coś z nich zrobić, jedną zgubił, a drugą zepsuł. Życzę, żeby się to powtórzyło. Jeśli zakąszanie truskawkami ma nas przybliżyć do sukcesu, to radzę posłuchać kucharzy. Poza tym to takie europejskie: skąd bowiem brać zimą truskawki, jeśli nie z Hiszpanii? Z Maroka oczywiście, ale to się słabo komponuje z unijnym charakterem przedsięwzięcia. ■

Wracając do polskiej prezydencji, mam nadzieję, że nie zbiegnie się ona z kolejnymi katastrofami epidemiologiczno-planetarynymi. Byłoby głupio, gdyby ludzkość zapamiętała nas od tej strony. W starej anegdotce Polak, który dostał dwie metalowe kule, żeby coś z nich zrobić, jedną zgubił, a drugą zepsuł. Życzę, żeby się to powtórzyło. Jeśli zakąszanie truskawkami ma nas przybliżyć do sukcesu, to radzę posłuchać kucharzy. Poza tym to takie europejskie: skąd bowiem brać zimą truskawki, jeśli nie z Hiszpanii? Z Maroka oczywiście, ale to się słabo komponuje z unijnym charakterem przedsięwzięcia. ■

rys. Marek Glowacki

Jerzy
Parzniewski

Ja w sprawie zwrotu

„Czasami wydaje mi się, że wielu Węgrów nie zauważyło, że Sowieci już dawno opuścili Węgry”. To zdanie, wyłowione z książki Krzysztofa Vargi, *Gulasz z turgula* mogłoby

w paru europejskich krajach wzbudzić zdziwienie, a nawet rozbawienie, ale nie w Polsce. Jak na solidarnych bratanków przystało, mamy całkiem podobne odczucia. Ostatecznie to u nas, co jakiś czas spotyka się grupa osób, która z wielkim zaangażowaniem wyśpiewuje hymn autorstwa Alojzego Felińskiego z 1816 r., wówczas zwany *Pieśnią narodową za pomyślność Króla Królestwa Polskiego*, a dzisiaj po prostu *Boże coś Polskę*. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie natarczywe domaganie się (czyżby za wstawiennictwem cara Aleksandra I?) zwrotu w o l n e j ojczyzny, co samo w sobie brzmi nieco niestosownie, niczym reklamacja złożona po upływie wyznaczonego terminu. Tak czy owak, car na razie zachowuje wstrzemięźliwość, i póki co w Legnicy nie stacjonuje jeszcze sotnia Kozaków. Proszę więc wstrzymać się na jakiś czas z pakowaniem waliz, tobołów, sakwojaży i rezerwowaniem miejsc w kibitkach. Chociaż – nie ukrywam – może zaistnieć taka potrzeba. Oto w „Tygodniku Powszechnym” (5.06.2011 r.) ukazała się rozmowa Tadeusza Lubelskiego z Wojciechem Pszoniakiem, i teraz krótki jej fragment: „Szedłem ulicą Szpitalną i zauważyłem, jak władczo Ryszard Filipki stara się zatrzymać taksówkę; pomyślałem: Ach

kresowiaci! Lwowiak Filipski i wilnianin Poręba. Aleby nam urządził życie! [Pszoniak] – Prawda? Lepiej uciekać!”. Panie profesorze! (to do Tadeusza Lubelskiego) Czemu pan mi to zrobił? Od dwudziestu prawie lat żyję sobie w błogiej nieświadomości i z nadzieją, że takie pojęcia jak „Grunwald”, „Eref”, „Profil” dawno już rozkładają się gdzieś na wysypisku toksycznych ideologii, a pan to przypomniał. Obudził pan zombie. Gorączkowo przeszukałem stare gazety i znalazłem („Gazeta Wyborcza”, 27.05.2011 r.): Apel do ludności naszych miast i wsi autorstwa Janusza Andermana, ostrzegający przed kataklizmem, jaki niewątpliwie nadejdzie wraz z książką Bohdana Poręby *Obronić polskość*. Jeżeli ktoś akurat posiada lateksowe rękawiczki, może sobie taką książkę wziąć do ręki i przeczytać na przykład o Porębowej wizji Polski: „Mamy do czynienia z pelzającym rozbiorem Polski, powolnym, co nie znaczy mniej perfidnym i mniej przemyślanym, i zaplanowanym. Powrócimy do czasów księstwa warszawskiego z 1815 roku. I to jest cała prawda”. Koniec cytatu – maski zdjąć! Księstwo Warszawskie? To nawet nienajgorzej brzmi. Mamy już prawie gotowy cały napoleoński gabinet cieni: Macierewicz – Talleyrand, Ziobro – Fouché, piękniś Hofman – Murat. Przede wszystkim mamy zaś cesarza i nie ma chyba wątpliwości, kto – jako jedyny w Polsce – gabarytowo pasuje do tej wielkoformatowej postaci. Bida tylko z panią Szczypińską. Znając jej ambicje, to wiadomo, że nie zadowolony się etatem markietanki. A markietanki niewątpliwie będą potrzebne. Jakaż to bowiem w przyszłości roku kroi się okrągła rocznica? Tak, tak, proszę Państwa. Trzeba będzie w ramach rekonstrukcji naszych bohaterskich porażek (które tylko przez przypadek nie były zwycięstwami) znowu ruszyć na Moskwę. Wprawdzie szansa, by cesarskie orły załopotowały nad Kremlem jest niewielka, ale spróbować warto. Po niewątpliwiej klęsce upadnie księstwo warszawskie i można będzie spokojnie powołać Królestwo Polskie. A wówczas my wszyscy jak w dym do Najjaśniejszego Pana, by jako adresat tej naszej wspaniałej pieśni wstawił się za nami w kwestii wielokrotnie ponawianej prośby dotyczącej zwrotu wolnej ojczyzny... z czytelnym terminem ważności, rzecz jasna. ■

Ogólnopolska Konferencja Naukowa z Udziałem Gości Zagranicznych nt. „Dziecko w świecie... Wokół pedagogiki współbicia. Jubileusz 15-lecia serii wydawniczej Nauczyciele-Nauczycielom”

W wędrówce po światach dziecka

23 i 24 maja autorzy, przyjaciele i sympatycy serii wydawniczej „Nauczyciele-Nauczycielom”, redagowanej pod kierunkiem dr Bronisławy Dymary, spotkali się w cieszyńskim Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego. Przybyli tu z różnych uniwersytetów, różnych regionów Polski i z zagranicy, aby świętować 15-lecie wspólnej wędrówki po światach dziecka, opisywanych w każdym z XXI tomów serii.

Inicjatywę tego przedsięwzięcia podjął Zakład Dydaktyki i Pedagogiki Wczesnoszkolnej i Przedszkolnej pod kierownictwem prof. UŚ dr hab. Urszuli Szuścik. Zamierzeniem organizatorów było zwrócenie uwagi na kwestie, wynikające ze swoistej tematyki serii. W oficjalnym zaproszeniu zaproponowano uczestnikom konferencji przygotowanie wystąpień w zakresie kilku tematów:

- I. Z dzieckiem w świecie innowacyjnej edukacji, współdziałania i wartości.
- II. Z dzieckiem w świecie sztuki, zabawy, przyrody i marzeń.
- III. Świat dziecka a światy dorosłych – rodzina, szkoła, tradycja, Ojczyzna – (drogi i bezdroża, bariery i pokusy w wychowaniu).

Program konferencji był realizowany w ciągu dwóch dni. Uczestnicy przedstawili wyniki badań, analizy teoretyczne, własne refleksje, akcentując różne zakresy i cechy pedagogiki współbicia. Zgodnie z ideą serii „Nauczyciele-Nauczycielom”, a zarazem pedagogiki współbicia, zamierzeniem organizatorów było znalezienie wspólnego czasu i przestrzeni dla obrad i innych działań im towarzyszących. Swoiste współbicie uczestników uroczystości przejawiało się zatem głównie w charakterze

obrad (w formie czterech sesji plenarnych), we włączeniu do ich toku studentów. Dopełnieniem naukowego wymiaru konferencji stały się występy dzieci i młodzieży.

Zaraz na wstępie, po słowie powitalnym dyrektora Instytutu Nauk o Edukacji prof. UŚ dr hab. Urszuli Szuścik oraz prodziekan ds. kształcenia i studentów Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie, dr Jadwigi Gazdy, wystąpiły przedszkolaki z Przedszkola Nr 4 w Cieszynie i Zespół Regionalny „Junior” ze Szkoły Podstawowej Nr 6 w Pierścęcu. Obydwa zespoły, występując w tradycyjnych strojach regionalnych, przedstawiły wiązankę tańców i pieśni regionalnych. Tę wstępną część konferencji zakończyły strofy znanej i śpiewanej na Śląsku Cieszyńskim pieśni – „Ojcowski dom”.

Pierwszy wykład wygłosił autor i przyjaciel serii prof. zw. dr hab. dr h.c. Kazimierz Denek (UAM, Poznań), który podzielił się refleksjami na temat: „Seria książek »Nauczyciele-Nauczycielom« jako opowieść o dziecku, nauczycielu i przyjaznej szkole”. Kolejny wykład pt. Źródła, cechy i perspektywy pedagogiki współbicia wygłosiła dr Bronisława Dymara.

Program konferencji został zaplanowany na dwa dni. Pierwszą, dopołudniową sesję



↑ Prof. dr hab. Pola Kuleczka

foto: Beata Oelszlaeger

zasczycili swoimi interesującymi wystąpieniami: prof. dr hab. Pola Kuleczka, prof. dr hab. Halina Sowińska, dr Stanisław Bortnowski. W swoich wystąpieniach zwrócili uwagę na aktywność dziecka i nauczyciela w różnych przestrzeniach szkolnych i pozaszkolnych.

Podczas drugiej sesji plenarnej, referenci interesująco przedstawili przeszłość, terażniejszość i przyszłość edukacji dzieci. Tę swoistą wędrówkę po edukacyjnej czasoprzestrzeni i obszarach edukacji reprezentowanych w poszczególnych tomach serii zaproponowali słuchaczom: prof. dr hab. Andrzej Stroynowski, prof. dr hab. Kinga Łapot-Dzierwa, dr Romualda Ławrowska, dr Renata Michalak, dr Jadwiga Szymaniak, mgr Maria Lorek, mgr Grażyna Leśniczak, mgr Barbara Pierzchała, mgr Elżbieta Misiorna.

Pierwszy dzień obrad, zakończył się interesującą dyskusją związaną z pożądanym kształtem edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej. Wieczorem, goście mieli jeszcze możliwość wysłuchania gry na instrumentach perkusyjnych, zaprezentowanej przez dzieci i młodzież z Gminnego Ośrodka Kultury w Chybiu – grupy „Mniejwiecej”. Koncert został poprzedzony wykładem Bogusława Żydko, dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Strumieniu,



foto: Beata Oelszlaeger

↑ Od 23 do 24 maja autorzy, przyjaciele i sympatycy serii wydawniczej „Nauczyciele-Nauczycielom”, redagowanej pod kierunkiem dr Bronisławy Dymary, spotkali się w cieszyńskim Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego



foto: Beata Oelszlaeger

↑ Uczestnicy konferencji przybyli z różnych uniwersytetów oraz różnych regionów Polski i z zagranicy, aby świętować 15-lecie wspólnej wędrówki po światach dziecka, opisywanych w każdym z XXI tomów serii

na temat: Muzyczne przygody grupy perkusyjnej „Mniejwięcej”. Niekonwencjonalne utwory muzyczne zachęciły uczestników konferencji do dalszych dyskusji i dobrego, wspólnie spędzonego wieczoru.

Kontynuację podjętych wątków autorzy, przyjaciele i sympatycy serii także w kolejnym dniu konferencji, podczas trzeciej i czwartej sesji plenarnej. Swoje wystąpienia zaprezentowali: prof. dr hab. Jadwiga Uchyla-Zroski, prof. dr hab. Urszula Szuścik, dr Jolanta Skutnik, mgr Natalia Ruman, dr Dorota Szumna, dr Karolina Kmiecik–Jusięga, dr Małgorzata Bortliczek, mgr Jolanta Chowania i Jolanta Molenda, dr Jakubiec Sylwia, mgr Ewa Linkiewicz, dr Aleksandra Minczanowska, dr Małgorzata Stokłosa, dr Jadwiga Oleksy, dr Renata Raszka, dr Lidia Wollman, dr Małgorzata Zalewska-Bujak, dr Beata Oelszlaeger. Interesującym doświadczeniem było wprowadzenie do porządku obrad wystąpień pięciorga studentów: Grzegora Szturca (z niemieckiej uczelni z Bielefeld), Dominiki Krym i Elżbiety Schinohl oraz Sabiny Kamińskiej i Moniki Michalak (z cieszyńskiego Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji). W ten sposób spotkały się – w swoistym kontekście pedagogiki współbicia – różne poglądy na edukację małych dzieci z punktu widzenia wiedzy i doświadczeń pedagogicznych kilku pokoleń – nauczycieli (wykładowców) i adeptów tego zawodu.

Na zakończenie, po kolejnej, bardzo interesującej dyskusji, prof. dr hab. Urszula Szuścik podziękowała wszystkim przybyłym na konferencję gościom za aktywne uczestnictwo w jej obradach. Zaproponowała też coroczne spotkania wokół pedagogiki współbicia. Inicjatywa ta spotkała się z aprobatą uczestników.

Zatem, do zobaczenia za rok, na kolejnej wspólnej wędrówce po światach dziecka... ■

Beata Oelszlaeger

*Z wielkim bólem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci*

Śp.

mgr Elżbiety Michalskiej

Pracownika Administracji Ogólnouczelnianej
Uniwersytetu Śląskiego,
Osoby serdecznej o wielkim sercu,
zawsze służącej pomocą i dobrym słowem,
oddanej ludziom i sprawom Uczelni.
Życzliwość i dobroć wobec innych czyniły z Niej
Osobę powszechnie lubianą i szanowaną.
Będzie nam Jej wszystkim brakowało. Cześć Jej Pamięci.

Rodzinie, Najbliższym oraz Przyjaciołom Zmarłej,
których ta śmierć najbardziej dotknęła,
wyrazy szczerego współczucia i żalu

składają

łącząc się w bólu i cierpieniu

*Rektor, Senat oraz cała Społeczność Akademicka
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*

*Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 6 czerwca 2011 r. zmarł*

Red. Józef Kandziora

Publicysta, redaktor i wieloletni współpracownik
„Gazety Uniwersyteckiej UŚ”.

W Jego osobie utraciliśmy nie tylko wybitnego znawcę mediów,
ale przede wszystkim życzliwego Kolegę
i Człowieka wielkiego serca.

Rodzinie i Przyjaciołom

składamy
wyrazy najgłębszego współczucia.

*Redaktorzy i współpracownicy
„Gazety Uniwersyteckiej UŚ”*

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



➔ NOWE KSIĄŻKI

Prace naukowe

HISTORIA. „*Wiek Stare i Nowe*”. T. 3 (8). Red. Sylwester Fertacz, Maria W. Wanatowicz

Aleksandra Skrzypietz: *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*

POLITOLOGIA I EKONOMIA POLITYCZNA. *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*. Red. Mieczysław Stolarczyk

LITERATUROZNAWSTWO. Adam Dziadek: *Obrazy i wiersze. Z zagadnień interferencji sztuk w polskiej poezji współczesnej*. Wyd. 2.

Krzysztof Jarosz: *Immanence et transtextualité dans l'oeuvre romanesque de Robert La-longue*

Tomasz Kaliściak: *Katastrofy odmieńców*

Agnieszka Nęcka: *Cieleśne o(d)stony. Dyskursy erotyczne w polskiej prozie po 1989 roku*

Marek Piechota: „*Słowo to cały człowiek*”. *Studia i szkice o twórczości Mickiewicza*

KOMPARATYSTYKA LITERACKA i KULTUROWA. Zbigniew Kadłubek: *Święta Medea. W stronę komparatystyki pozastawnej*. Wyd. 2.

JĘZYKOZNAWSTWO. Ireneusz Kida: *Word order tendencies in medieval English against the Indo-European background*

NAUKA o INFORMACJI. Justyna Adamus-Kowalska: *System informacji archiwalnej w Polsce: historia, infrastruktura i metody*

PRAWO. „*Silesian Journal of Legal Studies*”. Contents Vol. 3. Red. Barbara Mikołajczyk

PSYCHOLOGIA. *Psychologiczne i interdyscyplinarne problemy w opiniodawstwie sądowym w sprawach cywilnych*. Red. Jan M. Stanik

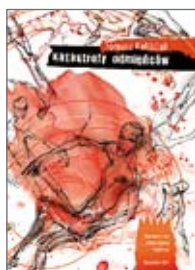
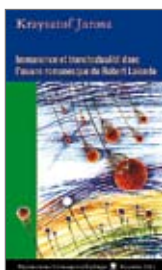
PEDAGOGIKA. „*Chowanna*” 2011, R. 54(68), T. 1 (36): *Twórczość – ekspresja – aktywność artystyczna w rozwoju dzieci i młodzieży*. Red. Katarzyna Krason

Grażyna Kempa: *Kształcenie nauczycieli szkolnictwa ogólnokształcącego na Górnym Śląsku w latach 1865–1976*

NAUKI o ZIEMI. Wojciech Dobiński: *Wieloletnia zmarzlina w wybranych obszarach Tatr, Gór Skandynawskich i Spitsbergenu w świetle kompleksowych badań geofizycznych i analiz klimatologicznych*

Podręczniki i skrypty

KULTURA i JĘZYK POLSKI DLA CUDZOZIEMCÓW. *Czytaj po polsku. Materiały pomocnicze do nauki języka polskiego jako obcego*. T. 8: Zofia Nałkowska: „*Przy torze kolejowym*”, Tadeusz Borowski: „*Proszę Państwa do gazu*”. Red. Romuald Cudak, Wioletta Hajduk-Gawron, Jolanta Tambor; oprac. Agnieszka Tambor



➔ ZAPOWIEDZI

Prace naukowe

BIBLIOTHECA: ALIA UNIVERSA. *Serbska ruletka. Dramat serbski po 1995 roku. Wybór tekstów*. T. 1–2. Red. Agnieszka Cielesta, Leszek Małczak, Dominika Zwierzchowska

FILOZOFIA. Mirosław Piróg: *William Jamesa filozofia doświadczenia religijnego*

POLITOLOGIA I EKONOMIA POLITYCZNA. Wojciech Kaute: *W poszukiwaniu „dobrego życia”. U filozoficznych podstaw głównych orientacji politycznego myślenia*

LITERATUROZNAWSTWO. *20 lat literatury polskiej 1989–2009*. T. 1. Cz. 2. Red. Dariusz Nowacki, Krzysztof Uniłowski

Marta Cuber: *Trofea wyobraźni w prozie Leo Lipskiego*

JĘZYKOZNAWSTWO. *Русский язык в польской аудитории*. T. 3. [Język rosyjski w polskiej szkole wyższej. T. 3]. Red. Anna Zych

Słowo i tekst. T. 3: *Mentalność etniczna i kulturowa*. Red. Piotr Czerwiński, Ewa Straś

PSYCHOLOGIA. *Masculinity and femininity in everyday life*. Ed. Eugenia Mandal

Psychologia zdrowia: konteksty i pogranicza. Red. Małgorzata Górnik-Durose, Joanna Mateusiak

PEDAGOGIKA. Magdalena Kleszcz: *Postawa twórcza a hierarchia wartości młodego pokolenia*

MATEMATYKA. „*Annales Mathematicae Silesianae*”. T. 24 (2010). Ed. Board

BIOLOGIA. Eugeniusz Małkowski: *Modyfikacja procesu transpiracji a efektywność indukowanej fitoekstracji ołowiu i kadmu u wybranych gatunków roślin*

NAUKI o ZIEMI. Stanisław Duber: *Nanostruktura i mikrotekstura antracytów*

Podręczniki i skrypty

NAUKI o ZIEMI. Aleksandra Vierek, Józef Lewandowski, Kazimiera Malik, Tomasz Salamon: *Karpaty i ich przedpole. Przewodnik do ćwiczeń terenowych z sedymentologii*

Juwenalia 2011

- 1 16 maja rozpoczęły się Juwenalia Śląskie. Wydarzenie zainaugurował studencki korowód ulicami Katowic
- 2 Finał korowodu miał miejsce przed katowickim „Spodkiem”
- 3 Studenci wykazali się dużą pomysłowością w przygotowaniu kostiumów
- 4 Punktem kulminacyjnym korowodu było przekazanie studentom kluczy do miasta. W tej części imprezy uczestniczyli wiceprezydent Katowic Krystyna Siejna i JM Rektor UŚ prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś

Foto: Joanna Dawidowska

- 5 Juwenalia Zagłębiowskie rozpoczęły się 9 maja na osiedlu akademickim w Sosnowcu
- 6 W uroczystości inauguracji Juwenaliów Zagłębiowskich uczestniczyli przedstawiciele władz Sosnowca, uczelni i sosnowieckich wydziałów

Foto: Agnieszka Szymala



1



2



3



4



5



6

Szantowa Majówka z Uniwersytetem Śląskim

- 1 27 maja na osiedlu akademickim w Katowicach-Ligocie odbyła się Szantowa Majówka z Uniwersytetem Śląskim
- 2 Na uczestników pikniku czekały liczne atrakcje. Dla dzieci przygotowano kącik rysunkowy oraz plac zabaw z eurobungee i zjeżdżalnią
- 3 Gry, zabawy i pokazy sportowe przygotowali członkowie Akademickiego Związku Sportowego UŚ
- 4 Tradycyjnie wystąpił Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice”
- 5 Koncert zespołu szantowego „Happy Crew”
- 6 Gwiazdą pikniku był zespół szantowy „Banana Boat”

Foto: Agnieszka Sikora



1



2



3



4



4



5